

HASŁO ŁÓDZKIE

DZIENNIK BEZPARTYJNY

REDAKCJA i ADMINISTRACJA: Łódź, Piotrkowska 15, tel. 81-06 i 63-66.
Redakcja nocna (po godz. 9 wiecz.) ul. Piotrkowska 85, tel. 29.

Cena 20 groszy

Redaktor naczelny przyjmuje codziennie od godziny 6-7 wieczorem
Sekretariat czynny od godz. 12-1 w poł. i od 6-7 wiecz.

Przemówienie Premiera Bartla rozwiąło nieuzasadnione zarzuty opozycji Życie gospodarcze w Polsce rozwija się we wszystkich kierunkach Rząd stara się, aby nieść ludności potrzebną pomoc

Korespondent „Hasła” donosi z Warszawy:

Punktem ciężkości wczorajszego posiedzenia, trwającego od godziny 4-ej aż do północy była dyskusja nad zapytaniem Sejmu o obecną sytuację gospodarczą kraju.

Sprawę tę referował w imieniu komisji poseł Diamand, który na wstępie zastrzegł się, że intencją Sejmu jest rozważanie tego zagadnienia wyłącznie na płaszczyźnie gospodarczej, a nie politycznej, jednak w końcu swego przemówienia referent nie dotrzymał niestety przyrzeczenia, albowiem w ostatnim ustępie jego wywodów zabrzmiała zupełnie niedwuznacznie nuta polityczna.

Odpowiadał Sejmowi w tej doniosłej sprawie szef Rządu p. premier Bartel. Wyczerpujące ekspozycje prezesa Rady Ministrów, dające całokształt obrazu obecnej sytuacji gospodarczej kraju, przyznać to trzeba, wysłuchano było przez Izbę w spokoju i z dużym zaciekawieniem.

P. premier zastosował wczoraj ciekawą metodę przemówienia, mówił bowiem nie z trybuny, lecz zajął miejsce w pobliżu foteli przyzwykłego Sejmu, gdzie miał rozłożone przed sobą tablice z wykresami i diagramami.

Trzeba dodać, że te materiały dostarczone były do Sejmu przez sekretarzy p. premiera w wielkiej walizce.

Cechą charakterystyczną przemówienia p. premiera był niezwykle optymizm.

Szef Rządu wskazywał na linie, idące ku górze i na tej podstawie opierając się, stwierdzał, że życie gospodarcze w Polsce rozwija się we wszystkich kierunkach.

Ze względu na ograniczoną ilość czasu i bogaty porządek dzienny dyskusja ograniczyła się do dwóch jeszcze przemówień: ośla wionego „znawcy” spraw gospodarczych p. prof. Rybarskiego (Klub Narodowy) i wywodów mówcy opozycyjnego z innej strony Izby — p. Zaremby (P. P. S.).

Pozatem Izba załatwiła cały szereg spraw pilnych i ważnych, lecz nie budzących większych napięć.

W ten sposób Sejm będzie mógł w nadchodzący poniedziałek odbyć ostatnie w czasie obecnej sesji posiedzenie budżetowe, w czasie którego załatwi definitywnie budżet państwa i najpilniejsze sprawy bieżące.

Przebieg obrad

WARSZAWA, 22.3. Na wstępie wczorajszego posiedzenia Sejmu marszałek zawiadomił Izbę o zrzeczeniu się mandatu przez p. Bobrowskiego, poczem po załatwieniu szeregu spraw imieniem komisji budżetowej poseł Diamand zreferował wniosek w sprawie położenia gospodarczego kraju i konieczności przedsięwzięcia środków zaradczych.

Mówca wywodzi, że wszystkie sfery są przygotowane na czasy trudniejsze od obecnych. Słyszmy się rozmaite słowa obaw i niepokoju. Mówca zarzuca rządowi, że nie poczynił należytych starań dla zwiększenia dobrobytu i podniesienia stopy życiowej ludności. Nasza polityka gospodarcza polegała na

utrzymanie niskiej stopy życiowej. Jest to błąd, który się mści. Tymczasem większa płaca idzie w parze z ogólnym dobrobytem,

rozwojem przemysłu i jego dochodowością. Istnieje pozatem u nas tendencja wysokiego cła. Istnieją u nas cła na maszyny, którą są

Tajemnica śmierci senatora Miklaszewskiego dotychczas nie została wyjaśniona

W sprawie zagadkowego skonu ś. p. sen. Miklaszewskiego w ciągu dnia wczorajszego zaszedł pewien zwrot w dotychczasowym postępowaniu władz sądowo-sledczych, a mianowicie wskutek uporczywie obiegujących w Warszawie pogłosek o tem, jakoby ś. p. senator Miklaszewski popełnił samobójstwo, a nie umarł śmiercią naturalną — podprokurator Szydłowski, kierujący dochodzeniem, cofnął pozwolenie na pogrzebanie zwłok i zażądał dokonania sekcji, której dokonano w zakładzie medycyny sądowej w obecności sędziego śledczego.

Protokół, sporządzony przez d-ra Manczarskiego głosi, że sen. Miklaszewski zmarł wskutek ataku apoplektycznego, spowodowanego nadmiernym użyciem weronalu.

Ponieważ powyższy tekst protokołu nie wyjaśniał dostatecznie sprawy, postanowiono wewnątrz zmarłego przesłać do Państwowego Urzędu Badania Żywności dla dokonania analizy.

Pozatem dowiadujemy się pewnych szczegółów: Okazało się mianowicie, że zwłoki

ś. p. senatora Miklaszewskiego znaleziono w pozycji siedzącej na łóżku. Nogi zmarłego oparte były na podłodze, na której znajdowało się kilka kropel krwi.

Dwaj lekarze, którzy pierwsi badali zwłoki, stwierdzili zatrucie silnym środkiem preparatowym.

Dodać wreszcie trzeba, że w dniu, poprzedzającym skon sen. Miklaszewski telefoniował do Łodzi do swego przyjaciela p. Loewen fisza i skarżył się na wielkie zdenerwowanie.

Pan Loewenfisz z tej rozmowy doszedł do przekonania, że musi przybyć natychmiast do Warszawy, lecz kiedy przybył do mieszkania przyjaciela zastał go nie żyjącym.

W końcu zaznaczyć należy, że w sypialni ś. p. senatora Miklaszewskiego znaleziono na stoliku znaczną ilość weronalu, który bywa używany jako środek przeciwko bezsenności, a na brzuchu zmarłego stwierdzono ślady zastrzyków, z czego niektórzy wnioskuje, że śmierć senatora nastąpiła wskutek świadomego nadużycia przez niego zastrzyków weronalu.

Olbrzymia katastrofa w kopalni Z pośród 300 zasypanych jeszcze 85 górników znajduje się pod ziemią

Uratowani zawdzięczają ocalenie ofiarnej pracy swych kolegów

NOWY JORK, 22.3. Administracja dotkniętej katastrofą kopalni Kinloch w Pittsburgu podaje urzędowo do wiadomości podanej we wczorajszym „Hasle”, że z 300 zasypanych górników uratowano 210 i wydobyto dotąd 5 trupów.

85 górników jeszcze znajduje się w kopalni. Eksplozja wstrząsnęła ziemią oraz gmachami w promieniu kilku mil.

Olbrzymi słup płomieni wzbil się ku niebu. Domy, znajdujące się w pobliżu dojazdu do kopalni, wskutek olbrzymiego nacisku po

wietrza, zostały zmiecione z powierzchni ziemi, jak pudełka zapałek.

Eksplozja nastąpiła o godzinie 7.45 nad ranem. Naprzód usłyszano straszną detonację podobną do nagłego trzęsienia ziemi. Równocześnie z szybu uderzył słup płomieni ku niebu 500 m. wysokości, otoczony chmurami gęstego dymu czarnego.

Dopiero po półtoragodzinnej pracy zdołały organizacje ratownicze dotrzeć do pierwszych zwłok, które z niesłychanymi trudnościami wydobywano na powierzchnię ziemi.

Żony i dzieci zasypanych górników w rozpaczy i niepokoju oczekują ratunku swych mężów i ojców.

Administracja kopalni donosi, że jest to największa katastrofa, jaka dotknęła wogóle kiedykolwiek okrąg górniczy w Pensylwanii.

Uratowani górnicy zawdzięczają życie nie zwykle energicznej i ofiarnej pomocy, którą okazali ochotnicy inżynierowie i robotnicy. Z narażeniem życia przedostali się dzielni ochotnicy przez sferę duszących gazów, wynosząc z szybu półprzytomne ofiary katastrofy.

Komitet Wykonawczy Wyborów do Izby Rzemieślniczej

wzywa wszystkich Rzemieślników, aby sprawdzali listy wyborcze wyłożone w Resursie od godz. 15-ej do 21-ej codziennie

Komitet Wykonawczy.

Przemówienie Premiera Bartla

Premjer, posługując się wielkimi wykresami, wykazuje wzrost produkcji w różnych działach, które dowodzą, że produkcja ta w zestawieniu nie tylko z dawniejszymi latami, ale i z rokiem ubiegłym bynajmniej nie spada, *lecz wzrasta stale*, choć linia tego wzrostu jest łamana.

Następnie mówca charakteryzuje stan zatrudnienia w kopalniach węgla, w górnictwie, hutnictwie, przemyśle i przemyśle przetwórczym, stwierdzając, że stan bezrobocia uległ *znaczącej poprawie*. W okresie od 9 do 16 marca r. b. było bezrobotnych zarejestrowanych 182 tysiące, podczas gdy w grudniu roku ubiegłego było ich 518 tysięcy. Stan zatrudnienia we wszystkich niemal przemyślach *stale wzrasta*.

Wielką troską nie tylko sejmu, lecz i rządu jest *zatrudnienie w miarę możliwości wszystkich bezrobotnych z nadchodzącą wiosną*. Problemu tego nie zdołamy załatwić bez uruchomienia ruchu budowlanego, który w tym roku będzie bardzo ożywiony.

Przechodząc do zagadnienia mieszkaniowego p. premier oblicza, że według jego danych w ciągu 20 lat musiano by do zaspokojenia głodu mieszkaniowego wybudować około 2-cho miljonów izb, co wyniosłoby koszt 14 miliardów zł. Prywatna inicjatywa finansowa tych sum nie dostarczy, a jeśliby częściowo dostarczyła, to kapitał ten będzie tak drogi, że budować z tego nie będzie można, gdyż czynsze musiałyby być zbyt wysokie.

Państwo samo wcale nie zamierza budować domów mieszkalnych. *Troską państwa będzie tylko dostarczenie tanich funduszy* i czuwanie, aby był on użytkowany racjonalnie. *Kto chce budować małe i tanie mieszkania, ten pieniądze od państwa dostanie*, a kto chce budować mieszkania duże i drogie, ten musi sam na to pieniądze zdobyć.

100-miljonowa pożyczka premjera przeznaczona na poparcie budowy już rozpoczętych nie będzie mogła być wypuszczona w pierwszej połowie r. b. ze względu na stan rynku pieniężnego i narazie nie będzie mogła przekroczyć 50 milionów złotych.

Ostra zima odbiła się fatalnie na stanie rolnictwa i żeglugi. Zima tegoroczna przyczyniła się katastrofalnie do załamania się najpomyślniejszej konjunktury przewozowej na kolejach i statkach.

Następnie premier przeszedł do szczegółowego mówienia sytuacji finansowej i sytuacji Banku Polskiego. W Banku Polskim widać objawy naogół dodatnie, bo przejściowe zmniejszenie się zapasu walut w styczniu wynikało z konieczności pokrycia zobowiązań na ultimo roczne. W lutym zaznacza się znaczny przyrost walut. Na ogólne położenie wpływa większy przyływ kredytów zagranicznych w bankach prywatnych. Co się tyczy kredytu długoterminowego, to sytuacja jest gorsza w związku z pogorszeniem się konjunktury amerykańskiej.

W sprawie bilansu handlowego pomimo trudności, które nie dadzą się jeszcze przełamać w krótkim czasie, możemy jednak stwierdzić powolną, ale stałą poprawę w samej strukturze bilansu handlowego, chociaż jeszcze nie w cyfrach. W roku 1928 zmniejszył się przywóz zboża, maki pszennej, skór wyprawianych, co wywołane jest oczywiście wzrostem naszej własnej produkcji, natomiast wzrósł przywóz materiałów budowlanych i nawozów sztucznych — tych ostat-

nich nawet w bardzo znacznym stopniu. Wywóz nasz wzrósł co do trzody chlewnej i t. d.

Dalej premier porusza ostatnio podnoszone w prasie alarmy w sprawie cen chleba, twierdząc, że rząd w sprawie tej poniósł klęskę. Właśnie w akcji chlebowej rząd odniósł sukces. Mówca na podstawie wykresów cen chleba w 18 miastach stwierdza, że ceny chleba w dniu 1 stycznia r. b. w porównaniu z cenami w dniu 1 stycznia 1928 r. były o 8 groszy niższe. Wprawdzie w czasie przedpływu spodziewać się należy zwykłej cen chleba, ale rząd uważać będzie za sukces, jeżeli ta zwykła utrzyma się poniżej zwykłej zeszłorocznej.

Przedstawiłem w największym skrócie — mówi p. premier naszą sytuację gospodarczą, stan faktyczny w związku z ciężkimi warunkami atmosferycznymi, których okres nie jest

jeszcze zamknięty. Zdaje mi się, że obraz ten przedstawiłem bez zniekształceń.

Nie było moim zamiarem przejaskrawiać in plus albo in minus, bo jedno i drugie byłoby szkodliwe.

Stwarzanie złudzeń uważam przy właściwościach naszej umysłowości narodowej za zgubne.

Byłoby błędem uważać, że droga naszego rozwoju wolna jest od trudności. W tej ciężkiej chwili należy walczyć o pomyślność rozwoju gospodarczego. Nie czas bowiem jeszcze na spoczynek.

Nie jesteśmy i nie byliśmy wówczas zakłopotani, gdy sytuacja stawała się cięższą, chyba, że tak nazwać zechce się komuś naszą silną wolę w pokonywaniu nasuwających się trudności, w czym z pomocą przychodzi nam 3-letnią pracą nabyte doświadczenie.

BUNT WOJSKOWY W CARYCYNIE

5 z pośród dowódców rozstrzelano

MOSKWA, 22.3. Na tle rozłamu w sowieckiej partii komunistycznej i propagandy zwolenników Trockiego przeciwko Stalinowi doszło do powstania rozruchów w technicznym pułku armii czerwonej w Carycynie (Stalingradzie).

Żołnierze pułku rozbroili swych dowódców i usiłowali wezwać inne oddziały garnizonu carycyńskiego do wystąpienia przeciwko władzy Stalina w obronie „trockistów”.

Oddziały G. P. U. rozbroili natychmiast garnizon miasta i otoczyli zbuntowany pułk w jego koszarach. Po dłuższych pertraktacjach zbuntowani żołnierze zrezygnowali z walki i wydali w ręce G. P. U. dowódców buntu w liczbie 24.

Wojskowy sąd doraźny skazał 5 z tych dowódców na karę śmierci i 19 na zesłanie. Wyrok natychmiast wykonano. Zbuntowany pułk otrzymał rozkaz opuszczenia Carycyna i rozlokowania się w Tambowie.

Wisła ruszyła!...

Najwyższy poziom wody zanotowano w Krakowie

W dniu wczorajszym w górze Wisły ruszyły lody. Sygnalizują o fakcie tym Oświęcim, Kraków i inne miasta leżące nad górną Wisłą, donosząc zarazem, że narazie niebezpieczeństwa powodzi niema, a niewielkie zatopy lodowe rozbijane są bez trudu.

Wszystkie oznaki te, jak również wzrastający stan ocieplenia, wskazują na to, że pod Warszawą ruszy Wisła prawdopodobnie w pierwszych dniach przyszłego tygodnia.

Przybór wody na Wiśle pod Krakowem następuje dość szybko. W nocy wynosił 24 cm., podczas gdy o godzinie 7-ej rano już 82 cm. Lód spłynął aż do Niepołomic. Korytem Wisły płynie kra.

Pod Zawichostem Wisła podniosła się o 16 cm., pod Warszawą o 14, pod Płockiem o 13 cm.

Dopływy Wisły w dalszym ciągu znajdują się pod lodem.

Koło Niepołomic między Igołonią a Mordami w powiecie miechowskim lód osiadł głęboko, powodując możliwość zatorów. Poza to na całym biegu Wisły na terenie województwa kieleckiego lód stoi. Wzdłuż granicy powiatu pińczowskiego Wisła przybrała w ciągu doby o pół metra, płynąc ponad lodem.

Pod Szczucinem w powiecie stopnickim lód podniósł się o 1 m. 30 cm. ponad normalny poziom wody. W powiecie sandomierskim pod Łanowem woda podniosła się do podłoża wałów ochronnych. Grubość lodu w tym miejscu wynosi około 50 cm.

Z kół fachowych informują nas, że podniesienie się wody na Wiśle pod Krakowem jest chwilowe, spowodowane zostało zatorami, jaki wytworzył się pod Niepołomicami. Przybór ten nie zagraża jeszcze Warszawie.

Kino „BAJKA” ul. FRANCISZKANSKA 31 a (róg Brzezińskiej)

Od wtorku, dnia 19 do poniedziałku, dnia 25 marca 1929 roku, włącznie

Najpotężniejsza kreacja Fryderyka Langa

„SZPIEDZY”

Film tysiąca sensacji na tle zbrodniczej działalności międzynarodowej bandy W ROLACH GŁÓWNYCH:

Rudolf Klein Rogge i Willi Fritsch

Dobrowa orkiestra pod kierunkiem p. Z. SANDOMIERSKIEGO.

Początek codziennie o godz. 4.30 w soboty, niedziele i święta oraz w dni powszednie na pierwszy seans ceny miejsc od 30 groszy. 1411

Kino „VICTORJA”

Kilińskiego 211.

Dojazd tramwajami Nr. Nr. 3, 4 i 17.

Od wtorku 19 do poniedziałku 25 marca włącznie.

Wielki film produkcji Amerykańskiej

„Marynarze i Blondynki”

Erotyczne przygody marynarzy w portach afrykańskich! Niezwykle interesująca akcja! Szereg wspaniałych efektów! W spelunkach Marokka i New-Yorku!

W rolach głównych najpiękniejsza blondynka Ameryki LOIS MORAN i bohater wschodu sławą GEORGE O'BRIEN

Nadprogram Wesola Farsa.

Początek seansów o godz. 6-ej, w sobotę o godz. 5-ej pp., w niedzielę o 3-ej pp.

Świąteczny program!

ODEON

RIFF i RAFF jako lotnicy

WODEWIL

Mady Christians jako panna szofer

Miejski Kinematograf Oświatowy

WODNY RYNEK (róg Rokiclińskiej)

Od wtorku, dnia 19. III. do 25. III. 1929 r. w

DLA DOROSŁYCH

Król Dżungli

Dramat w 12-tych aktach z życia dżungli afrykańskich według powieści R. KIPPLINGA.

W roli głównej: ELMO LINCOLN

DLA MŁODZIEŻY:

CHATA WUJA TOMA

Dramat w 12 aktach według rozgłoszonej powieści Harriety Beecher Stowe

Następny program (świąteczny) Niedorostek (Harold Lloyd)

Początek seansów dla dorosłych o godz. 18.45 i 21 w soboty i w niedzielę 16.45, 18.45 i 21

Początek seansów dla młodzieży o g. 15-ej i 17.-, w soboty i niedziele o 13 i 15-ej.

Myśli Marszałka Focha

„Zwycięstwo należy zawsze dotych, którzy na nie zasługują wielką siłą woli i inteligencją”.

„Zwycięstwo równa się woli”.

„W rzeczywistości dowodzić, to nie znaczy otaczać się tajemniczością, lecz powierzać przynajmniej bezpośrednim wykonawcom myśli, którymi kieruje się dowódca”.

„Jeżeli kto, to Napoleon, był tajemniczym, nakładając na siebie obowiązek myślenia i decydowania za całą armię. Ale w swoich listach przedstawił dowódcy korpusów swoje poglądy i swój program na szereg dni. Przypomnijmy sobie jego proklamację i rozkazy, w których wtajemniczał żołnierzy w swoje plany. Suworow również mówił: Trzeba, aby każdy żołnierz zdawał sobie sprawę z manewrów, jakie dokonuje”. Wiedział on, że można się spodziewać wszystkiego od wojaka, z którym się rozmawia; gdyż tylko wtedy wojsko wie, czego się od niego domaga.”

„Pierwszym obowiązkiem dowódcy jest wydać rozkazy, lecz drugim, również ważnym, jest czuwanie nad wykonaniem rozkazów. Los wojny rozstrzyga się na polu bitwy”.

„Trzeba, aby żołnierz widział swego wodza, odczuwał związek, jaki go z nim łączy i nie uważał siebie za biernego pionka, którym manewruje nieznany gracz”.

Protest „baronów węglowych”

KATOWICE, 22.3. Związek pracodawców uchwalił nie przyjąć orzeczenia komisji pojednawczej i arbitrażowej z dnia 18 marca r. b., dotyczącego ogólnej podwyżki zarobków w wysokości 5 procent w przemyśle górniczym. (PAT)

Nowe fabryki jedwabiu w Warszawie i Łodzi

Francuscy kapitaliści podjęli starania celem założenia dwóch fabryk jedwabiu w Łodzi. Równocześnie szwajcarska firma zamierza założyć podobną fabrykę w Warszawie.

Tragiczny seans w kinematografie

W czasie pożaru kina zginęło
114 osób

MOSKWA, 22.3. Podczas pożaru, jaki wybuchł w czasie seansu kinematograficznego we wsi Igołkinie, gubernji Włodzimierskiej, zginęło 114 osób. Prócz tego 11 osób odniosło ciężkie poparzenia, a sześć osób cięższe.

Ogień z płonącego filmu przesunął się z nie słychaną szybkością na drewniany budynek, wzniesiony wśród obecnych, którzy rzucili się tłumnie ku jednemu wyjściu. Dla przeprowadzenia śledztwa w tej sprawie oraz niesienia pomocy ofiarom wyjechała na miejsce specjalna komisja rządowa.

CHICAGO

najbardziej fascynującą metropolią amerykańską

Centrum przemysłu oraz wielkie ognisko kulturalne

Z miast amerykańskich wybija się na pierwszy plan obok Nowego Jorku — Chicago. Olbrzymia ta metropolia, rozsiadła nad brzegami jeziora Michigan, rozwija się w szalonym, iście amerykańskim tempie. Jeszcze przed wojną zaliczano Chicago do rzędu średnich miast amerykańskich. Dziś jednak rozrosło się ono do czteromilionowej stolicy.

Rozwój Chicago uwarunkowany był szeregiem sprzyjających okoliczności. Już samo położenie na środku drogi wodzącej w głąb najbogatszego stanu Ameryki Północnej, Missisipi, przyczyniło się do tego, że Chicago stało się szybko ośrodkiem, do którego wozic zaczęto olbrzymie masy produktów, przeznaczonych na eksport. A nadto wskutek ożywionego ruchu napływały poczęły do Chicago liczne rzesze robotników, które znajdowały tu natychmiast intratne zajęcia. Miasto rozbu dowywało się więc i skutecznie uruchomiło coraz to nowe dziedziny przemysłu i handlu, tak że dziś niema żadnej prawie gałęzi produkcji, którejby nie kultywowano w Chicago. To też słynie Chicago zarówno z olbrzymich fabryk konserw mięsnych, jakoteż z najlepszej manufaktury, zarówno słynne są chicagowskie przetwory spożywcze, jak też najlepsza guma do żucia, bez której się żaden „prawdziwy” amerykańkanin obejść nie potrafi.

Tę wszechstronność we wszystkich gałę-

ziach przemysłu zyskało Chicago dzięki niebywale wprost przedsiębiorczości i rzutkości mieszkańców, którzy z nadzwyczajnym tu pełem zaczęli krzątać się około rozwoju przemysłu i dorabiania się krociowych fortun. — A w miarę bogacenia się ludności — zmienił się także charakter miasta, którego jedynym celem stał się już nie „wyciąg pracy” — ale jaknajwiększy luksus i jaknajprzyjemniejszy sposób używania zarobionych milionów.

Poczęło się więc Chicago stroić, by pokazać światu, jakie posiada bogactwa. — W ciągu bardzo krótkiego czasu powstały tu olbrzymie budowle, nie ustępujące ani co do piękna architektury, ani też co do wysokości piętér N. Jorkowi. Jakby z pod ziemi wyrosły muzea, pełne drogocennych zabytków i rzadkich obrazów, kupionych za drogie pieniądze w Europie. Miljonerzy chicagowscy chcieli pokazać, że mają również zmysł dla sztuki i nauki i własnym kosztem założyli uniwersytet, wyposażając go świetnie pod każdym niemal względem.

Tak więc jest dziś Chicago nietylko ogniskiem przemysłu i handlu o światowym znaczeniu, ale zyskało także wspaniałą, nowoczesny wygląd i stało się bardzo silnym ośrodkiem kulturalnym Ameryki Północnej. Znajduje się jednak Chicago ciągle w stadium

rozwoju. Miasto zwiększa się ustawicznie, wciąż tworzą się nowe fabryki i nowe trusty przemysł-handlowe.

Nie dziw przeto, że ten nieustający wzrost miasta wycisnął silne piętno na samym sposobie życia — pełnym jakby szaleńczego pędu i nieokiełznanej żywiołowości. Zbyt szybko Chicago rozbudowuje się, zbyt wielki jest napływ ludności do niezmiernego labiryntu wciąż nowo powstających ulic, by można było życie tutejsze unormować i nadać mu pewną stałą formę. Toteż prawne uregulowanie ładu społecznego nie może w żaden sposób nadać za rozwój Chicago — i dla tego też Chicago posiada smutną sławę największego na świecie siedliska bandyckiego.

Plaga bandytyzmu jest tu rzeczywiście niezwykle uporczywa — ale nie należy sobie jednak wyobrażać, że w Chicago jest pod tym względem o wiele gorzej, niż w Paryżu Londynie czy N. Jorku. Napady bandyckie są w Chicago — co prawda — bardzo częstym zjawiskiem, a niektóre większe przedsiębiorstwa muszą się nawet okupywać zorganizowanym szajkom bandyckim. Mimo to jednak są bandyci przecież tylko małą kroplą w morzu tego czteromilionowego kolosa i nie terroryzują życia miasta tak silnie, jakby to sobie na podstawie doniesień prasy — wyobrazić można.

Mordy i rabunki uliczne nie są znów czemś tak powszednim — jak to głosi fama — rozpowszechniona zarówno w Ameryce, jak i w Europie. Zdarzają się one może zbyt często, ale mimo to nie należy sobie wyobrażać Chicago jako zdecydowanego siedliska bandyckiego. Fałszywym jest też dość często spotykane zdanie, jakoby po ulicach Chicago wałęsały się szajki bandyckie i bezkarnie plądrowały magazyny i banki.

To też Europejczyk, przybyły do Chicago nie ujrzy wprawdzie na żadnej z pryncypalnych avenue ani jednego „bandyty” — oszłonią go jednak olbrzymie magazyny, pełne drogocennych towarów i zawrotny wprost ruch uliczny. A gdy z nastaniem zmierzchu zajaśnieją na szczytach drapaczy chmur świetne reklamy i płomienna łuna tryśnie fontanną różnokolorowych oślniewających światła — zrozumie Europejczyk, że Ameryka posiada swoiste, krzyżące może, ale niemniej pełne fascynującego uroku, piękno, którego najdoskonalszym wyrazicielem jest właśnie Chicago.

Kursy maturalne dla Urzędników Państwowych

Naskutek próśb wojewodów, Ministerstwo Spraw Wewnętrznych wyznaczyło od 1 kwietnia r. b., t. j. od nowego okresu budżetowego, subwencje na organizowanie kursów maturalnych dla urzędników państwowych.

NOWY AKT SENSACYJNEJ AFERY czeskich „faszystów”

Oślawiony Rudolf Geidl-Gajda, wychwalany „zborowski bohater”, były generał armji rosyjskiej, przez admirała Kończaka na Sybirze zdegradowany, były i niedawno zdegradowany generał czechosłowacki, mąż opatrnościowy czechskich faszystów, obwiniony przez „Narodną Prawdę” o zdradę stanu, zapożwał przed sąd redaktora tego tygodnika, Karola Rulika.

Proces rozpoczął się 11 b. m. w Pradze.

Obwiniony redaktor i obrońca jego dr. Bonczek, ofiarowali się przeprowadzić dowód prawdy na stwierdzenie, że Gajda brał udział w spisku przeciwpaństwowym. Oskarżony twierdzi, że dyrektorjat faszystowski planował nawet przewrót polityczny podczas sokolskiego zjazdu w roku 1926. Dyrektorjat uchwalił zamordować prezydenta republiki Masaryka. Na świadka w tej sprawie powołuje red. Rulik inżyniera Nikofera Horbanuika, „generała ukraińskiej armji”. Ukraińscy emigranci mieli na żądanie Gajdy obsadzić dworce, pocztowy i telegraficzny urząd i budynki centralnych władz w Pradze.

Faszyści mieli do dyspozycji dwa pułki, których dowódcy należeli do Gajdowców. „Gajda się zobowiązał, że da po dokonaniu

przewrotu hetmanowi ukraińskiemu Ostranicowi do dyspozycji Podkarpaczką Ruś dla wojaka ukraińskiego, mającego obsadzić Ukrainę”.

Ciekawe, wedle „Narodowej Prawdy”, było towarzystwo faszystów czechskich. Faszyści toczyli układy z czynnikami włoskimi, emigracją ukraińską i niemieckimi hackenkruzerami i Stahlhelmem, dalej z węgierskimi magnatami Esterhazym i Karolyim.

Rulik ma dowody, że z Włoch oczekiwano 5 milionów koron pomocy pieniężnej. W hotelu Grafa na Vinohradach dnia 19 marca 1927 roku odbył się bankiet na cześć norymberskiego fabrykanta Schmidta, szwagra Kittlera (wodza hackenkruzerów), a niektórych gości zaproszono rzekomo na bankiet na cześć Ukraińców.

Sąd zażądał pisemnego sformułowania zarzutów i dał obwinionemu termin 8 dni. Stro na skarżącą zażądała terminu miesięcznego na określenie stanowiska wobec zarzutów podniesionych. Sąd zgodził się i odroczył rozprawę na czas nieokreślony. Tymczasem wszyscy zawikłani w sprawę Gajdy i naznaczeni jako zdrajcy stanu, przebywają na wolności.

Witold Pawłowicz

W obronie rządowego projektu ustawy „O popieraniu budowy tanich mieszkań”

Profesor Kemmerer (1926 r.) w sprawozdaniu swoim mówi: „Komorne przedwojenne okazało się zbyt niskie, aby mogło być uważane za wyraz rentowności budynków w Polsce w r. 1928. Nigdzie indziej komorne nie zatrzymało się na podobnie długi okres czasu na równie niskim poziomie i rzeczą jest niemożliwą, żeby wobec szczupłej ilości budowanych domów, przy jednoczesnym szybkim wzroście ludności, podaż mieszkań dorównała zapotrzebowaniu przy utrzymaniu podstawowego komornego z r. 1924. Po wygaśnięciu ustaw, ograniczających wysokość komornego, to ostatnie będzie musiało z natury rzeczy osiągnąć poziom wyższy, pozwalający na jego ustabilizowanie się. W rzeczywistości stabilizacja złotego na poziomie przez Komisję zaleconym, pociągnie za sobą podniesienie się ceny komornego narówni z innymi cenami do zagranicznej wartości tych że w złocie”.

Jednak ograniczenia pobierania dowolnej wysokości czynszów, wprowadzone ustawą o ochronie lokatorów, w dalszym ciągu i w tej samej mierze nadal obowiązująca.

Ze utrzymanie niskiego komornego nie jest

uzasadnione, dowodzi oświadczenie p. Barrow, przedstawiciela angielskich syndykatów robotniczych, który na międzynarodowym kongresie mieszkaniowym w Paryżu w 1928 roku wypowiedział: „popieranie niskiego komornego i niskich płac musi minąć, jako zjawisko anormalne, szkodzące rozwojowi całości kształtu życia gospodarczego”.

Dostosowując komorne do wysokości komornego przedwojennego w złocie, zlikwiduje się jednocześnie, przynajmniej w pewnym stopniu, rażącą różnicę komornego w starych i nowych domach, co jest rzeczą bezwzględnie anormalną. Obecnie około 30% ludności miejskiej jest pozbawiona mieszkań, względnie posiada mieszkania nader niedostateczne, z czego wynika, że wcześniej lub później 30 proc. tej ludności będzie zmuszona zamieszkać w domach nowych, placąc komorne znacznie wyższe od komornego, które płacić będą szczęśliwi wybrańcy, czyli lokatorzy domów starych.

Nie należy zapominać, że gdyby nie załamanie się złotego w r. 1925-ym, komorne w domach starych wynosiłoby obecnie na pod-

stawie ustawy o ochronie lokatorów 100% w złocie komornego przedwojennego.

Ale jeżeli nawet pominiemy tę okoliczność, to wszakże opierając się na ust. 4 art. 6 tejże ustawy o ochronie lokatorów, komorne dzisiejsze powinno byłoby wynosić również 100% w złocie komornego przedwojennego, ponieważ powołany ustęp głosi, że suma komornego, obliczona w sposób podany wyżej w rublach, markach niemieckich lub koronach austriacko-węgierskich „będzie przeliczona na złote, równe złotemu frankowi”... i t. d., czyli na złote w złocie.

Ponieważ na podstawie ustawy o ochronie lokatorów, komorne, za wyjątkiem mieszkań jednopokojowych, od 1 stycznia 1928 r. wynosi 100% komornego przedwojennego, prerachowanego według dawnego parytetu t. j. po zł. 2,66 za jeden rubel, cena komornego w złocie, w ten sam sposób obliczona, daleko nie wyrównywa ceny przedwojennej. Dla wyrównania jej należałoby podnieść komorne o dalsze 72%, co wynika ze stosunku poprzedniego parytetu do obecnego (2,66:4,57½).

Rządowy projekt ustawy o popieraniu budowy tanich mieszkań nie posuwa się tak daleko, aby komorne w domach starych zrównać z komornem przedwojennym w złocie, podnosząc dzisiejsze czynsze o 72%. Prawda, mieszkania cztero-pokojowe mają płacić 180 proc., a pięcio i więcej pokojowe nawet 200% komornego przedwojennego, tem niemniej, przyjmując pod uwagę, że mieszkań małych do 3-ch pokoi z kuchnią posiadamy 83 proc.

ogólnej ilości mieszkań, skonstatować należy, że w ogólnej sumie podwyżka komornego daleko nie dosięgnie 72% (stanowi w średnim 51%).

Podstawowym celem rządowego projektu ustawy o popieraniu budowy tanich mieszkań, jest stworzenie Państwowego Funduszu Budowlanego drogą podwyższenia komornego od lokali w domach starych i opodatkowania go na rzecz tego Funduszu; następną drogą podwyższenia opodatkowania placów niezabudowanych; przez wprowadzenie podatku od przyrostu wartości nieruchomości miejskich i wreszcie drogą upoważnienia Ministra Skarbu do zaciągnięcia pożyczek i wypuszczenia obligacji na cele finansowania akcji budowy tanich mieszkań do wysokości jednego miljarða złotych w złocie. To są główne zasady przewidziane projektem ustawy, a dotyczące zdobycia środków na cele mieszkaniowo-budowlane i tylko nad tem zastrzymam się.

Utworzony z tych źródeł Państwowy Fundusz Budowlany w 60% przeznaczają się na budowę mieszkań jednopokojowych, w 20% na budowę mieszkań dwupokojowych i w 20 proc. — trzypokojowych.

Komorne, a tem samem i podatek nie podnosi się równomiernie w odniesieniu do wszystkich mieszkań, lecz wysokość jego uzależniona zostaje od ilości pokoi. Wzrasta komorne stopniowo, co kwartał, aż do chwili dojścia do określonych norm.

(D. c. n.)

KRONIKA

Sobota, 23 marca, Pelagji.
Niedziela, 24 marca, Tymoteusza.

TEATRY.

Teatr Miejski — Dwóch panów B.
Teatr Kameralny — Polawiacz cieni.
Teatr Popularny — Ali-Baba.

CO GRAJĄ DZIŚ W KINACH:

Apollo — Tajemnica pani S.
Bajka — Szpiedzy.
Casino — Amant.
Capitol — Moulin Rouge.
Corso — Walka o Meksyk.
Czary — Wrogowie ognia.
Dom Ludowy — Podszepty Demona.
Era — Szaleńcy.
Grand-Kino — Całuję twoją dłoń—Madame.
Luna — Świat dla kobiety.
Miejskie Kino Oświatowe — Król Dżungli.
Mimoza — Ramona.
Odeon — 2 piekielne dni.
Palace — Shańbiona.
Resursa — Jad miłości.
Spółdzielnia — Titanic.
Słońce — Danton.
Victoria — Marynarze i blondynki.
Wodewil — 2 piekielne dni.
Zachęta — Tajny kurjer.

Ofiarności młodzieży harcerskiej dla Marszałka Piłsudskiego

Harcerstwo łódzkie uczci Imieniny Swęgo Dostojnego Protpektora Marszałka Piłsudskiego uroczystą Akademią, jaka urządzona zostanie w nadchodzącą niedzielę o godz. 18-ej we własnej siedzibie przy ul. Ewangelickiej Nr. 9.

Na Akademii tej młodzież harcerska rozpocznie zbieranie składek na fundusz dyspozycyjny dla Marszałka.

Handel w ostatnią niedzielę przedświąteczną

Zgodnie z rozporządzeniem Łódzkiego Starostwa Grodzkiego o godzinach handlu miejsc zawodowej sprzedaży i sklepów z dnia 9 lutego b. r. — w dniu jutrzejszym, jako w ostatnią niedzielę przed świętami Wielkiej Nocy, zgodnie z par. 12 niniejszego zarządzenia, sklepy i inne miejsca zawodowej sprzedaży mogą być otwarte od godziny 13 do godz. 18.

Ferje świąteczne we wszystkich szkołach rozpoczną się 27 marca

W dniu wczorajszym Kuratorjum Okręgu Szkolnego w Łodzi wysłało okólnik do wszystkich szkół średnich i powszechnych w sprawie tegorocznych ferjów świątecznych. Według okólnika tego, ferje świąteczne we wszystkich szkołach rozpoczynają się w dniu 27 marca i trwać będą do 8 kwietnia włącznie.

Zjazd Polskiej Y.M.C.A. w Łodzi

Dnia 23 i 24 marca b. r. odbędzie się w Łodzi Walny Zjazd Delegatów Polskiej Y. M. C. A., na który między innymi przybędą najwybitniejsi członkowie tej organizacji: Minister Dr. Dobrucki, poseł Dr. Dybowski, rektor Krzyształowicz prof. Uniw. Warszawskiego, rek. Estreicher, rek. Marchlewski, rek. Siedlecki, profesorowie Uniwersytetu Jagiellońskiego, prof. Krzyżanowski, prezydent m. Krakowa Ostrowski, dyr. M. Seifert, gen. dyr. Polskiej Y. M. C. A. p. Super i gen. dyr. rektor Y. M. C. A. w Europie dr. Davis.

Tak dostojnych i tak rzadkich gości w murach naszego miasta witamy serdecznie.

Sprostowanie

We wczorajszym numerze „Hasła” we wzmiance „Życzenia robotników firmy I. K. Poznańskiego” nastąpiła pewna nieścisłość, a mianowicie, że robotnik, który zgłosił się do województwa i na ręce p. wojewody Jaszczółta złożył piękną laurkę wraz z życzeniami dla Marszałka Piłsudskiego — delegowany był nie od firmy I. K. Poznańskiego, jak mylnie umieszcziliśmy — ale od robotników fabryki I. K. Poznańskiego, co niniejszem — prostujemy.

Nocne dyżury aptek

Dzisiaj w nocy dyżurują następujące apteki: S-rów Wójcickiego (Napiórkowskiego 27), W. Danielewskiego (Piotrkowska 127), Ilnickiego i J. Cymera (Wólczajska 37), S-rów Leinweber (Plac Wolności 2), S-rów Hartmana (Młynarska 1), J. Kahane (Aleksandrowska 80).

Powiat łódzki pamięta o wojsku

Komitety święconego dla 28 i 31 p. p. Strz. Kaniowskich

W dniu wczorajszym w Starostwie Łódzkim odbyło się posiedzenie komitetu urzędzenia „Święconego” dla wojska.

Na posiedzeniu tem postanowiono urządzić „Święcone” dla żołnierzy 31 pułku piechoty oddziałów, rozmieszczonych na terenie powiatu łódzkiego i dla żołnierzy 28-go

pułku Strzelców Kaniowskich, stacjonowanych w Łodzi.

Następnie uchwalono wystąpić z wnioskiem do Urzędu Wojewódzkiego, aby te powiaty, na których terytorjach nie stacjonują oddziały wojskowe urządziły „Święcone” dla żołnierzy 10-go pułku artylerji ciężkiej, stacjonowanego w Łodzi.

Świadczenia Kasy Chorych w m-cu lutym 1929

Ogółem udzielono pomocy w 227,606 wypadkach

W miesiącu lutym b. r. udzielono w lecznicach K. Ch. 140.889 porad lekarskich. Na plan pierwszy wybijają się porady na tle chorób wewnętrznych (49.257), następnie dentystryka (29.081), choroby skórno-weneryczne (14.754), chirurgiczne (13.863) i okulistyka (10.050). Dalsze miejsca zajmują choroby dziecięce (7.482), kobiece (6.644), laryngologia (6.623) i nerwowe (2.234).

W miesiącu sprawozdawczym załatwiono wizyt do obłożnie chorych 54.719, w czem pogotowie położnicze 432 i pogotowie w nagłych wypadkach 2.317.

W zakładzie rozpoznawczo-leczniczym (Roentgen, kwarc., kąpiele elektryczne, analizy i t. p.) leczono i badano 8.806 osób. Ilość porad działu pomocy lekarskiej wyniosła

23.192, w czem m. in. porodów 832, pomoc felczerska w lecznicach (opatrunki, zastrzyki, banki) 18.386.

Łącznie udzielono w lutym pomocy w 227.606 wypadkach! Jest to ilość bardzo poważna, ilustrująca rozmiary świadczeń Kasy Chorych m. Łodzi. Poza tem w szpitalach i zdrojowiskach K. Ch. leczono się w lutym 1.684 osób.

W ostatnim dniu lutego pobierało zasiłki 8.232 ubezpieczonych, uznanych za niezdolnych do pracy.

Dla uzupełnienia obrazu działalności Kasy Chorych m. Łodzi należy jeszcze wspomnieć, iż w aptekach kasowych załatwiono 244.752 recept.

SZOFRERY GROZĄ STRAJKIEM

Konferencja w Inspektoracie nie dała rezultatu

Jak już donosiliśmy, Związek Pracowników Szoferów, mający swą siedzibę przy Al. Kościuszki, wystosował do inspektoratu pracy pismo, prosząc o zwołanie wspólnej konferencji z właścicielami taksówek w celu omówienia żądań podwyższenia płac i zawarcia umowy zbiorowej.

Po otrzymaniu tego pisma okręgowy inspektor pracy p. Wojtkiewicz zaprosił na dzień wczorajszy oba związki, pracowników i przedstawicieli właścicieli taksówek.

Na konferencję tę zgłosili się przedstawiciele zarządu Związku Szoferów, domagającego się zwolnienia konferencji, oraz właściciele. Klasowy Związek Pracowników Szoferów na konferencję nikogo nie wydelegował, przesłał natomiast pismo, w którym zaznacza, że udziału w rzeczonyj konferencji nie weźmie, nie opracował bowiem żądań.

Po zagajeniu konferencji przez inspektora p. Wojtkiewicza okazało się, że szoferzy domagają się podwyższenia płac do zł. 1.80 za godzinę, oraz zawarcia umowy zbiorowej. Przedstawiciele właścicieli taksówek w odpowiedzi na to oświadczyli, że zarząd związku, który reprezentują sprawy tej nie może

załatwić, że sprawa ta musi być omówiona na ogólnem zebraniu wszystkich właścicieli taksówek, a z tego powodu też, że związek właścicieli zamierza zawrzeć umowę nie tylko dla Łodzi, lecz dla całego okręgu łódzkiego.

W dyskusji nad tą sprawą przedstawiciele pracowników oświadczyli, że obecnie jest najodpowiedniejsza koniunktura dla załatwienia ich żądań i że o ile sprawa nie będzie przed świętami załatwiona, są gotowi przystąpić do strajku.

Wywołało to pewne rozgoryczenie wśród właścicieli, którzy wskazali na to, że szoferom nienajgorzej obecnie się dzieje, gdyż przeciętnie zarabiają oni, jako szoferzy taksówek od 60 do 90 złotych tygodniowo i że są tacy szoferzy, którzy otrzymują prócz pensji jeszcze 5 do 10% od obrotu, co razem wynosi przeszło 100 zł. tygodniowo. Wreszcie udało się okręgowemu inspektorowi pracy p. Wojtkiewiczowi sprawę złagodzić do tego stopnia, że obie strony zgodziły się na odbycie ponownej konferencji dnia 15 kwietnia, do czasu którego to właściciele powezmą już ostateczną decyzję.

Wkrótce! GRZECHY ROZWÓDKI Wkrótce!

najnowsza produkcja Europejska 1929 r.

z Lyą de Putti

(Całuję Twoją dłoń Madame)

Ilustracja śpiewna — (CAŁUJĘ TWOJĄ DŁOŃ MADAME)

Kino „PALACE”.

Program robót kanalizacyjnych na rok 1929

Plan przewiduje wybudowani 8,275 metrów bieżących kanałów

Plan robót kanalizacyjnych na r. 1929 przewiduje wybudowanie 8275 metrów bieżących kanałów oraz 150 studzienek deszczowych.

Plan ten przewiduje skanalizowanie następujących ulic: Wileńskiej, Wjazdowej, Krzemienieckiej, Jarzynowej, Projektowanej, Nowokątnej, Kolejowej do Kilińskiego, Składowej do Narutowicza, Narutowicza od Skła-

dwej do Tramwajowej, Moniuszki, Wschodniej od Południowej do Pomorskiej, Pomorskiej od Wschodniej do Placu Wolności i Alei 1 Maja, od Towarowej do Wólczajskiej.

Poza tem Wydział Budowy Kanalizacji kontynuować będzie roboty przy budowie domu administracyjnego Wydziału.

Wszystkie taksówki muszą posiadać książki zażaleń

Za niestosowanie do przepisów grozi kara grzywny

W myśl § 11 regulaminu eksploatacji drożek samochodowych w Łodzi, zatwierdzonego przez Radę Miejską w dniu 25. 6. 1925 roku, każda drożka obowiązana jest posiadać książkę zażaleń, która pasażerom powinna być przedstawiana na każde żądanie, Magistratowi zaś do kontroli — raz na miesiąc.

Ponieważ nie wszyscy właściciele dro-

żek samochodowych stosują się do powyższego przepisu i nawet specjalne ogłoszenia w prasie nie odniosły pożądanego skutku, Magistrat, na wniosek Wydziału Przedsiębiorstw Miejskich, postanowił nałożyć w opornych — w myśl § 22 przepisów eksploatacyjnych — po 15 zł. kary, której ściąganiem zajmie się Miejski Urząd Sekwestracyjny.

Dodatkowe komisje poborowe

W czwartek, dnia 28 b. m. odbędzie się dodatkowa komisja poborowa dla rocznika 1908, którzy dotychczas z jakiegokolwiek powodu na komisji nie stawali, a zamieszkują w obrębie komisariatów 1, 4, 6, 7, 10, 12, 13, 14. Komisja urzęduje od godziny 8-ej minut 30 przy ul. Pomorskiej 18.

Zaciąg ochotniczy do wojska

Ministerstwo Spraw Wojskowych ogłosiło zaciąg ochotniczy do czynnej służby wojskowej, na następujących warunkach:

W charakterze ochotników mogą być przyjmowani mężczyźni urodzeni w latach 1909, 1910, 1911. Termin wnoszenia podań do P. K. U. upływa zasadniczo dnia 1 lipca r. b. Ochotnicy bez prawa do skróconej czynnej służby wojskowej zgłaszający się do lotnictwa powinni podania wnieść do dnia 1 czerwca r. b., zaś ochotnicy z prawem do skróconej czynnej służby wojskowej, zgłaszający się do lotnictwa powinni podania składać do dnia 20 czerwca r. b.

Przeгляд wojskowo - lekarski ochotników odbędzie się w terminie głównego poboru rocznika 1908.

Obława na dziki w powiecie łódzkim

Od dłuższego czasu do starostwa na powiat łódzki napływały skarki włościan, iż w niektórych okolicach dziki wyrządzają wielkie szkody. Na skutek powyższych skarg p. Starosta Rzewski zarządził obławę na dziki, która się odbyła w dniu wczorajszym w gminie Puczniew. W okolicznych lasach puczniewskich urządzono naganek, przyczem udział w obławie brali starosta Rzewski, właściciel majątku Michałkiewicz, podprokurator kameralny Mandecki i inni.

W czasie polowania, gdy podprokurator Mandecki strzelił do dzika, ten szarżował na prokuratora, dopiero po drugim strzale został zabity. Wynik polowania był wysmienity, bowiem zastrzelono kilka dzików.

Czwarty Poranek Muzyczny Tow. Spiew. im. Moniuszki

Jutro, odbędzie się w sali Filharmonji przy ul. Prez. Narutowicza 20, o godz. 12 w południe poranek muzyczny Tow. Spiewacze go im. Moniuszki, który z okazji rozpoczynającego się Wielkiego Tygodnia, poświęcony zostaje klasycznej muzyce kościelnej.

W programie utwory: Palestriny, Wacława Zielińskiego, Casciolini, Rossiniego, Górczyckiego, Moniuszki i ks. Gruberskiego. W wykonaniu biorą udział połączone chóry Towarzystwa, przygotowane przez dyrektora Stanisława Kotkowskiego i orkiestra Towarzystwa w zwiększonym komplecie. Partje solowe pp. Stanisław Szuflet i Władysław Mokrosiński.

Bilety wcześniej nabyć można w kasie Teatru Popularnego przy ul. Ogrodowej 18, zaś w dzień poranku w kasie Filharmonji od godz. 10 rano.

Co usłyszymy dziś przez radjo

SOBOTA, 23 marca.

- 11.56 Sygnał czasu, hejnał z wieży Marjackiej kom. lotn.-meteor.
- 12.10 Muzyka płyt gramof. dla słuchaczy ze wsi.
- 13.00 Kom.: roln., meteor., oraz transm. z Krak. notowań giełdy zboż. krak.
- 14.50 Kom. meteor.-gosp.
- 15.10 Odczyt p. t. „Parlamentaryzm polski za Jagiellonów”.
- 15.35 Kom. samorządowy.
- 15.50 Muzyka płyt gramof. Program części poważnej poświęcony muzyce niemieckiej.
- 17.00 Odczyt p. t. „Audycje muzyczne w szkole ogólnokształcącej”.
- 17.25 Odczyt p. t. „Przechadzki artystyczne po Warsz.”.
- 17.35 Program dla dzieci z Krakowa.
- 18.50 Rozmaitości.
- 19.10 „Radjokronika”.
- 19.56—20.00 Sygnał czasu.
- 20.00 Odczyt z cyklu „Dzieje muzyki polskiej”.
- 20.30 „Małżeństwo przy latarni”, operetka J. Offenbacha. Orkiestra P. R., Zofja Dobrowolska-Pawłowska, Michalina Makowiecka, Aleksander Wasiel i inni. Dyryguje Wacław Elszyk. W przerwie kom. Teatrów Miejskich.
- Po koncercie, t. j. po godz. 22-ej kom.: lotn.-meteor., P.A.T., polic., sport., oraz nadpr.
- 22.30—23.30 Transmisja muzyki tanecznej.

Sensacyjny zwrot w procesie o zamordowanie Amelji Ciszkowej

Sąd Apelacyjny uwolnił Feliksa Ciszka skazanego przez Sąd Okręgowy w Łodzi na 15 lat ciężkiego więzienia

Głośna była w Łodzi rozprawa sądowa przeciwko Feliksowi Ciszkiemu o zamordowanie żony swej Amelji Ciszkowej, właścicielki składu instrumentów muzycznych przy ulicy Rzgowskiej 46 w Łodzi.

Morderstwo to dokonane zostało w dniu 12 czerwca 1927 roku. Przebieg morderstwa był następujący: Małżonkowie Ciszkowie żyli w separacji. Feliks Ciszek utrzymywał bliższe stosunki z niejaką Wiczorkowską, właścicielką młyna parowego.

Wiczorkowska również nie była wolna, nieżyła bowiem ze swym mężem.

Po dwuletnim pożyciu Ciszka z Wiczorkowską zaszedł wypadek, wskutek którego oboje znaleźli się w więzieniu pod ciężkim oskarżeniem.

Ciszek mianowicie oskarżony był o sprowadzenie srytobójczego mordu na osobie swej żony.

W chwili, gdy Amelja Ciszkowa znalazła się na klatce schodowej domu, w którym mieszkała zatrzymana została przez pewnego osobnika, który zadał jej kilka ran sztyłem.

Zalarmowani krzykiem sąsiedzi rzucili się w pogoń za mordercą, którego ujęto dzięki temu, że przeskakując przez wysoki parkan zawisł on na jego szczycie. Odprowadzony przez policję do komisariatu dał się poznać, jako zawodowy kryminalista i nożowiec Stefan Starczewski.

Badany w śledztwie zeznał, że zabójstwa dokonał, jako wynajęty zbir za 1000 złotych przez Ciszka i Wiczorkowską.

Z braku dowodów Wiczorkowska została zwolniona z aresztu, a przeciwko Ciszkiemu sporządzono akt oskarżenia, na mocy którego Starczewski i Ciszek stanęli w dniu 18 czerwca 1928 roku przed Sądem Okręgowym w Łodzi. Przesłuchano wówczas licznych świadków, którzy dawali najsprzeczniejsze zeznania.

Niektórzy z nich twierdzili, że to nikt inny, tylko Ciszek był inicjatorem zbrodni. Starczewski w czasie przewodu sądowego w dalszym ciągu oskarżał Ciszka. Sąd Okręgowy, na mocy zeznań świadków skazał Ciszka na 15 lat ciężkiego więzienia, a wykonawcę zbrodniczego planu Stefana Starczewskiego na 10 lat ciężkiego więzienia.

Obaj zatem znaleźli się w więzieniu. Ciszek niezadowolony z takiego obrotu sprawy zaapelował. Sprawa więc ponownie rozpatrywana była przez sąd apelacyjny w Warszawie w dniu onegdajszym. Była ona jedną z najciekawszych zagadek sądowych.

Rewelacyjne oświadczenie złożył przed sądem Starczewski, który powiedział, że Ciszek jest niewinny, że nigdy go nieznał, a istotnie był wynajęty do zamordowania Ciszkiwej nie przez jej męża, lecz przez Wiczorkowskiego.

On kazał Starczewskiemu oskarżać Ciszka i Wiczorkowską, obiecując, że jeśli prośbę jego spełni to przez cały czas pobytu w więzieniu otrzymywać będzie „wałówki”.

Rewelacyjne to zeznanie znalazło poparcie w oświadczeniu policjanta, w obecności którego Starczewski przyznał się do umyślnego oskarżenia Ciszki. Wobec takiego obrotu sprawy sąd postanowił proces odroczyć i poddać Starczewskiego badaniu psychiatrycznemu.

Badanie przeprowadzone w Tworkach ustaliło, że zbrodniarz jest poczytalny. Sprawa znalazła się ponownie onegdaj na woku-

dzie sądu apelacyjnego. Brał w niej również udział psychiatra Dr. Knoff.

Ciszek i Starczewski zasiadli na ławie oskarżonych. Starczewski zmienił znów zeznania swoje i nadal obciążał Ciszka. Zapytany przez sąd, dlaczego cofnął przedtem swoje oświadczenie i pomawiał Wiczorkowskiego, Starczewski oświadczył: iż uczynił to dla tego, że bał się Ciszki, ażeby go nie zabił.

Po tych zeznaniach przesłuchiwany był psychiatra Dr. Knoff, który orzekł, iż Starczewski ma jednak defekt psychiczny, zwany „pseudologia fantastica”, a polegający na nałogowym kłamstwie uprawianem dla sportu.

Sąd Apelacyjny po mowie obrończej, wydał wyrok uniewinniający Ciszka, a zatwierdzając jednocześnie karę względem Starczewskiego.

Nieudana próba ucieczki zagranicę aferzystów poborowych, zwolnionych za kaucją z więzienia

Jak już donosiliśmy w swoim czasie, łódzka żandarmerja wykryła w Łodzi aferę poborową.

Ze względu na to, że w aferę tę obok osób wojskowych włączane były i osoby cywilne, sprawę po ukończeniu śledztwa rozdzielono według kompetencji władz sądowych.

Cała szajka „macherów poborowych” wraz z pośrednikami nielegalnie zwolnionemi znalazła się pod kluczem. Jako środek zapobiegawczy władze sądowe zastosowały bezwzględny areszt.

Przed kilkoma tygodniami aresztowani, przebywający w więzieniu, złożyli do Sądu Okręgowego w Łodzi podanie o zmianę środka zapobiegawczego. Sąd Okręgowy na posiedzeniu gospodarzem podania włączonych w aferę poborową osób odrzucił.

Sprawa oparła się o Sąd Apelacyjny w Warszawie, który przychylił się do prośby aresztowanych i nakazał zwolnić ich z więzienia za wysoką kaucją.

Między innymi wydostali się na wolność dwaj „macherzy poborowi”, a mianowicie Milsztajn i Lengaj.

Dwa identyczne weksle do płacenia Afera fałszerska w Brzezinach

Brzeziny znajdują się pod wrażeniem tajemniczej afery fałszerskiej, której dotychczas pomimo usiłowań nie udało się wyjaśnić.

Pewna firma J. K. otrzymała z kooperatywy żydowskiej wezwanie do wykupienia weksla na 1000 zł., a tegoż dnia nadeszło podobne wezwanie z kooperatywy chrześcijańskiej na 1000 złotych.

Firma miała zanotowany tylko jeden weksel na tę sumę, wobec czego przedstawiciel jej udał się do obu kas, lecz jakież było jego

zdzwienie, gdy okazało się, że oba weksle mają identyczne podpisy i żyra, tak, że nie wiadomo który z obu weksli jest sfałszowany, a który prawdziwy.

Władze policyjne zajęły się tą sprawą i narazie oba weksle spoczęły w aktach, natomiast podejrzewają, że fałszerstwo jest dziełem pewnej szajki, która przed paru miesiącami puszcząca w Łodzi w obieg fałszywe weksle z podpisami i żyrami wielu firm łódzkich.

Wdrożone w tej sprawie śledztwo ma na celu wyjaśnienie, czy ma się tu do czynienia z nieszczęśliwym wypadkiem, czy z samobójstwem, zarówno jedno bowiem jak i drugie nie jest wykluczone.

Obaj aferzyści odpowiadać będą przed sądem oprócz wytoczonej im sprawy za „macherstwa poborowe” i za usiłowanie ucieczki przed wymiarem sprawiedliwości.

Śmierć żołnierza pod kołami pociągu Łódzka żandarmerja prowadzi dochodzenie

W dniu wczorajszym około godziny 8-ej rano bezpośrednio po przejeździe ekspresu dróżnik, obchodzący tor kolejowy na szlaku Rudniki—Częstochowa spostrzegł na szynach straszliwie zmasakrowane zwłoki jakiegoś żołnierza w mundurze wojskowym, którego naramienniki świadczyły o randze kaprała.

Zwłoki poszarpane, były w strzępy. Wstrząśnięty tym widokiem dróżnik zawiadomił natychmiast o wypadku władze kolejowe, które skomunikowały się z 4-ym dywizjonem żandarmerji w Łodzi.

Sensacyjne aresztowanie aplikanta sądowego

Przed niedawnym czasem jeden z obywateli łódzkich, niejaki Langkoff został pociągnięty przez prokuratora przy sądzie okręgowym w Łodzi za jakieś przestępstwo, kolidujące z kodeksem karnym. Śledztwo w sprawie tej zostało przekazane sędziemu śledczemu I rewiru p. Braunowi, gdzie pracował w charakterze apl. sądowego Lipman Dafner, zamieszkały przy ul. Zgierskiej 14. W trakcie dochodzenia okazało się, że Langkoff nie powinien być pociągany do odpowiedzialności karnej, wobec czego sędzia śledczy Braun zwrócił się z wnioskiem do podprokuratora I rewiru Kubiaka o umorzenie sprawy. Prokurator przychylił się do tego wniosku, zawiadomił Langkoffa urzędowo, że sprawa przeciw niemu została umorzona.

Aplikant sądowy Dafner, nie przypuszczając, że urząd prokuratorski w tak szybkim tempie zawiadomi o decyzji swej oskarżonego, zwrócił się on nazajutrz po umorzeniu sprawy do Langkoffa i oświadczył mu, że może się postarać, jako podprokurator.

ażby sprawa Langkoffa została umorzona, żądając jako wynagrodzenia za to 3.000 zł.

Langkoff, mimo że był niezmiernie zdziwiony propozycją tą, nie dał nic znać po sobie, lecz oświadczył Dafnerowi, że zgadza się na powyższą propozycję, lecz żądaną gotówkę wręczy mu nazajutrz w urzędzie prokuratorskim, dokąd się zgłosi.

Faktycznie Langkoff zgłosił się nazajutrz do urzędu prokuratorskiego, lecz nie do Dafnera, a do prokuratora kameralnego p. Manddeckiego, zawiadamiając go o wizycie Dafnera, usiłującego go szantażować. Prokurator Manddecki zawiadomił natychmiast Dafnera, na widok Langkoffa w gabinecie zbłądził, nie mogąc wykrztusić słowa. Prokurator Manddecki natychmiast zarządził aresztowanie Dafnera i osadzenie go w więzieniu przy ul. Kopernika.

Nazajutrz zgłosił się do prokuratora ojciec Dafnera, wyrażając gotowość złożenia za syna 25.000 zł. kaucji, by ten do sprawy znalazł się na wolności. Prokurator jednak odmówił temu i Dafner w dalszym ciągu przebywa w więzieniu.



TEATR MIEJSKI

Dzisiejsza premiera „Dwóch panów B”.

Dzisiaj premiera wybornej 3-aktowej komedji utalentowanego i popularnego literata warszawskiego Marjana Hemara „Dwaj panowie B”.

Komedja ta, która dzięki swemu beztróskiemu komizmowi i humorowi, oraz śmiało obmyślonych i przeprowadzonych sytuacji, cieszy się pełnią powodzenia w Warszawie i Lwowie, dzięki swoim walorom, zdobędzie sobie z miejsca i Łódź.

„Dwóch panów B” z aktualizowanem przez wprowadzenie do II-go aktu sylwetek kilku nastu znanych łódzkich osobistości.

Na premierę przybywa autor. Reżyseruje sztukę J. Bonecki.

Obsadę sztuki stanowią pp.: Dąbrowska, Krzywicka, Morska, Fabisiak, Janowski, Krotke, Łabędzki, Mroziński, Szacki, Staszewski, Winawer, Woszczerowicz i Znicz.

Powtórzenie premjery w niedzielę wieczorem.

Ostatnie powtórzenie „Murzyna Warszawskiego” po cenach najniższych.

dane będzie dziś o godzinie 4-ej po południu.

Jutro o godzinie 4-ej po poł. po cenach popularnych ostatnie powtórzenie „Hinkemana” z A. Socha.

W poniedziałek „To, co najważniejsze” dla Związków.

TEATR KAMERALNY

Ostatnie powtórzenia „Poławiacza cieni” z A. Węgierką.

dane będą codziennie do wtorku włącznie.

Jutro o godzinie 5-ej po poł. po cenach znizonych po raz ostatni wyborne „Kokoty z towarzystwa”.

„Panna Maliczewska”.

We środę premiera 3-aktowej sztuki Gabrieli Zapolskiej „Panna Maliczewska”.

Wyborną tę komedję „przez ży”, która zamyka w sobie najważniejsze cechy talentu autorki „Moralności pani Dulskiej” reżyseruje świetny artysta i reżyser Al. Węgierko, który wystawieniem „Panny Maliczewskiej” kończy pełną chlubnych sukcesów współpracę z łódzkim teatrem.

Rolę tytułową odtworzy Stefania Jarkowska.

TEATR POPULARNY

Ogródowa 18.

Dzisiaj i jutro popołudniowe i wieczorowe przedstawienia wypełni „Ali-Baba” i 40 rozbijników, baśń wschodnia z 1001 nocy ze śpiewami i tańcami w 7-miu obrazach. Baśń ta w przepięknej oprawie scenicznej, bowiem bogactwo wystawy wzbudza ogólny zachwyt, graną będzie również w poniedziałek, wtorek i środę Wielkiego tygodnia.

Bilety do nabycia w kasach teatru przy ul. Ogródowej 18 od godz. 10 rano do 9 wieczorem bez przerwy i w kwiaciarni B-ci Dymkowskich, Plac Kościelny 4, od 12 w poł. do 7 wieczorem.

TEATR w SALI GEYERA, Piotrkowska 295.

Dzisiaj o godz. 8.20 i jutro o 4.20 po południu i 8.20 wieczorem, grany będzie głośny melodramat francuski „Dwie sieroty”, który w poprzednim tygodniu spotkał się z wielkim uznaniem publiczności.

Bilety sprzedaje kasa teatru od godz. 5 do 7 wieczorem Piotrkowska 295.

20-LETNI JUBILEUSZ SABINY ZIELIŃSKIEJ W TEATRZE POPULARNYM.

W czwartek, dnia 4 kwietnia odbędzie się uroczysty Jubileusz 25-letniej pracy scenicznej ulubienicy łódzkiej publiczności Saby Zielińskiej, która przez ćwierć wieku darzyła publiczność swoim szampańskim humorem, dając jej zapomnienie o troskach codziennych. Na święto swego srebrnego wesela z Melpomeną wybrała Jubilatka arcywesoły wodewil „Miljonowa spadkobierczyni”, w którym stwarza arcykomijną kreację francuzki — damy do towarzystwa.

Spodziewać się należy, że święto p. Zielińskiej ściągnie do teatru tłumy wielbicieli, pragnących dać swej ulubienicy dowody sympatii.

Z MIEJSKIEJ GALERJI SZTUKI.

Otwarcie jubileuszowej 50-iej wystawy nastąpi w niedzielę, lecz w środę, o godz. 6-iej wieczór, w obecności przybyłych z Warszawy artystów Edwarda Okunia, Marjana Trzebińskiego, Kulturalna Łódź weźmie niewątpliwie udział w tym rzadkiem święcie artystycznym.

Obecna zajmująca wystawa dzieł A. Grzędzkiego, Oleya, Poduszki i Wippla zamknięta będzie we wtorek, dnia 25 b. m.

Od poniedziałku, dnia 24 b. m. Dyrekcja wprowadziła znizone ceny wejścia dla robotników, po 20 gr. przez cały dzień poniedziałkowy.

Włócznie nie próżnują

Z zakładu fryzjerskiego Szczepankiewicza Wacława przy ul. Cegielnianej 2 skradziono narzędzia pracy wartości 300 zł.

Z mieszkania Kalmanowicza Kalma przy ulicy Północnej Nr. 5 skradziono garderobę wartości 200 zł.

Z mieszkania Wyszęgoroda Pinkusa przy ulicy Wschodniej 33 skradziono 3 garnitury męskie wartości około 600 zł.

Hoker Adelajdzie skradziono w pociągu pośpiesznym na szlaku Warszawa — Łódź 75 dolarów am. i kwity bagażowe.

Z podwórza domu Nr. 20 przy ul. N. Zarzewskiej skradziono beczkę śledzi wartości 1.45 zł., będącą własnością Rozencwajga Icka.

Z mieszkania Schwarca Teodora przy ul. Doroty Nr. 3 skradziono 415 zł. gotówka, włamawszy się do mieszkania przy pomocy urwania zamku.

Nowe statuty podatków miejskich

Wczoraj, pod przewodnictwem p. prezydenta Ziemięckiego, odbyło się kolejne posiedzenie Magistratu, na którym m. in. zatwierdzono opracowane przez Wydział Podatkowy nowe statuty: 1) miejskiego podatku od zbytku mieszkaniowego; 2) miejskiego podatku widowiskowego, oraz komunalnej opłaty od umów o przeniesienie własności nieruchomości. Ta ostatnia opłata wynosić ma połowę opłaty stempelowej i będzie pobierana od pism, stwierdzających umowę o przeniesienie własności nieruchomości, położonych na obszarze m. Łodzi, które podlegają opłatom stempelowym w myśl Ustawy z dnia 1 lipca 1926 roku.

Wszystkie te projekty podatkowe znajdują się na porządku obrad jednego z najbliższych posiedzeń Rady Miejskiej.

Nowelizacja zarządzenia co do godzin handlu

Łódzki Starosta Grodzki nowelizował zarządzenie swoje z dn. 9 lutego 1929 r., dotyczące określenia czasu handlu i otwarcia zakładów handlowych i innych miejsc zawodowej sprzedaży o tyle, że wszystkie restauracje, cukiernie, piwiarnie i inne jadłodajnie, posiadające świadectwa przemysłowe III kategorii mogą być otwarte codziennie od godz. 7-ej do godz. 23-ej.

Poświęteczne licytacje

Na dzień 3, 4, 5 kwietnia, wydział podatkowy magistratu wyznaczył 350 licytacji za niepłacenie podatków.

Jest rekordowa ilość egzekucyj, przyczem warto zaznaczyć że ilość ta w ostatnich miesiącach stale wzrasta, co dowodzi o pogorszeniu się sytuacji materialnej większości podatników.

Polo podczas P. W. K. w Poznaniu

Reprezentacja polo podczas PWK zorganizowana przez Wielkopolski Klub Jazdy Konnej ma na celu:

1) spopularyzowanie tego mało znanego w Polsce, często błędnie pojmowanego sportu;
2) otwarcie dla koni polskich zyskowego rynku zagranicznego, na którym popyt na konie do polo w ostatnich latach stale się wzmacnia.

W tym celu sekcja polo Wielkopolskiego Klubu Jazdy Konnej uzyskała na hippodromie klubowym osobny teren jako plac do gry, urządzonej według wszystkich wymogów najnowszej techniki, oraz zorganizowała stajnię koni do polo, przeznaczonych na sprzedaż i eksport.

Nagrody w postaci kompletów cennych puharów srebrnych (każda grupa ułożona za 1 większego pucharu dla zwycięskiej ekipy jako całości oraz 4 mniejszych jego kopii dla poszczególnych graczy tejże ekipy), ofiarowali: P. Prezydent Rzeczypospolitej, p. Fryderyk Algier, Alfred hr. Potocki, Franciszek hr. Pułowski, Dyrekcja PWK. Komitet Targów Końskich w Gnieźnie, Dyrekcja Targów Wschodnich we Lwowie. Prócz tego przewidywany jest szereg innych nagród.

Piękne położenie i nowoczesne urządzenie hippodromu, pierwszorzędną restauracja i wygodne połączenie z Wystawą i miastem oraz liczny zjazd, jaki wywoła Wystawa — biecują wielką frekwencją.

Udział w Międzynarodowym Tygodniu Polo ekipy angielskiej (na koniach argentyńskich ze stajni Łańcuckiej Alfreda hr. Potockiego), ekipy hr. Potockich (4 braci stryjecznych), ekipy Wielkopolskiego Klubu Jazdy Konnej i ekip pułkowych 15 i 17 pułku ułanów, które zapowiedziały już swój udział oraz możliwość udziału ekipy Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej) o co p. Algier, zięć doradcę finansowego p. Deveya czyni starania), jak również możliwość udziału ekip: francuskiej, niemieckiej, węgierskiej i austriackiej oraz szeregu ekip krajowych (poza wyżej wymienionymi) uczynią z polo podczas Wystawy jedną z potężnych atrakcyj.

Konie, oddane w trening sekcji polo przez hodowców zachodnich ziem polskich, których liczba w połowie marca już dosięgła 30 koni, są poddane systematycznej tresurze i prawdo podobnie większość z nich nie zawiedzie pokładanych w nich przez hodowców nadziei.

Komunikat

Związek Strzelecki Okręg Łódź podaje do wiadomości, że osoby, którym przysługuje prawo do medali za wojnę i medali dziesięciolecia odzyskanej niepodległości mogą nabywać je w sekretarjacie Zarządu Okręgu Związku Strzeleckiego, Łódź, ul. Piotrkowska 85 (lewa oficyna, II-gie wejście, II-gie piętro) codziennie w godzinach od 16-ej do 19-ej, gdzie jednocześnie można załatwiać formalności, związane z przyznaniem prawa do medali.

Telefoniczna komunikacja Łódź — Warszawa

Konferencja przedstawicieli Ministerstwa Poczty i Telegrafów i Magistratu Łódzkiego

W dniu wczorajszym p. wiceprezydent Rapalski i ławnik Izdebski odbyli konferencję z naczelnikiem Wydziału kablowego Ministerstwa Poczty i Telegrafów p. Michalskim w sprawie nowego kabla dla międzymiastowej komunikacji telefonicznej Łodzi z Warszawą.

Przedmiotem obrad była sprawa wytknięcia odpowiedniej trasy kabla, który Ministerstwo Poczty i Telegrafów zamierza złożyć w

r. b. kosztem 12 milj. złotych. W pierwszym rzędzie chodzi o to, by kabel, nie znalazł się pod jezdnią, co wpłynęłoby ujemnie na czystość odbioru telefonogramów.

Przedstawiciele Magistratu oświadczyli, iż doceniając doniosłe znaczenie tego kabla dla telefonicznej komunikacji międzymiastowej, przeprowadzą w miarę możliwości finansowych roboty regulacyjne i brukarskie na odcinku trasy kabla w granicach miasta.

Teatr i film szkolny na P. W. K.

Podczas Powszechnej Wystawy Krajowej zjedzie do Poznania ogromna ilość młodzieży szkolnej z całej Polski. Jak obliczenia wykazują, dziennie przybywać będzie 6.000 młodzieży, co przy dwudniowym przeciętnie pobycie każdej grupy daje w ciągu 150 dni Wystawy 300.000 dzieci szkolnych, które wniosą niezapomniane na całe życie wspomnienie wspaniałego obrazu dorobku pracy ducha i rąk polskich.

Młodzież i władze szkolne wytrwale przygotowują się do godnego wystąpienia na Wystawie. Bez wątpienia jedną z najciekawszych imprez w tym zakresie będzie teatr, oraz film szkolny na Powszechnej Wystawie Krajowej.

Teatr szkolny będzie pokazem artystycznych dążeń młodzieży szkolnej, entuzjazmu jej dla sztuki, oraz rezultatów pracy w tym kierunku. Teatr ten pomieszczony zostanie w sali gimnazjum im. K. Marcinkowskiego w Poznaniu i codziennie dawać będzie przedstawienia na scenie, budowanej obecnie z funduszy Ministerstwa W. R. i O. P.

Jakież to będą przedstawienia? Naturalnie, że młodzież wystąpi w pierwszym rzędzie w roli miłośnika klasycznej i narodowej kultury, tak bardzo u nas zaniedbanej w teatrach. A zatem repertuar teatru szkolnego obejmie inscenizację utworów Homera, Sofoklesa, Eurypidesa, Arystofanesa, Terentiusa, z polskich zaś autorów: J. Kochanowskiego, Szymonowicza, aż do do współczesnych poetów, włącznie z inscenizacją „Lauru Olimpijskiego” K. Wierzyńskiego. Nie na tem jednak koniec. Młodzież pokaże również i swoje własne próby w dziedzinie sztuki, w tygodniu „premier uczniowskich”, nagrodzonych na konkursie gimnazjalnym łódzkiego okręgu szkolnego.

Jest rzeczą zrozumiałą, że główny nacisk

położono na sztuki regionalne, które uwypuklą znajomość i umiłowanie przez młodzież pieśni, obyczajów i sztuki ludu polskiego. A zatem wystawione zostaną wesela, jak np. wileńskie, kaszubskie, śląskie, mazurskie, ukraińskie, kilka wieczornic, inscenizacje zabaw ludowych, wieczory pieśni i ballad ludowych i t. p.

Wypada zaznaczyć, że teatr szkolny będzie najtańszym teatrem w Polsce, bowiem bilet ma kosztować 2 złote w pierwszych rzędach.

Niewątpliwie teatr szkolny będzie miał główne znaczenie dla samej młodzieży i jej wychowawców. Napewno jednak i znawcy sztuki znajdą w nim szereg świeżych, nieoczekiwanych wrażeń. Zapal młodzieńczy cud czyni, a pomysłowość młodzieży jest niewyczerpana. Może i w „Teatrze szkolnym” objawią się jakieś odkrycia w dziedzinie teatru? Przecież znakomity artysta, Stefan Jaracz, entuzjastycznie się wyrażał o pokazanym w Warszawie widowisku uczennic 4 i 5 gimnazjalnej.

Derugą atrakcją z dziedziny szkolnictwa na Powszechnej Wystawie Krajowej będzie film szkolny, wyświetlany również w gimnazjum Marcinkowskiego w Poznaniu, a oprócz tego w pawilonie Ministerstwa Komunikacji. Film ten, obejmujący całą Polskę, zobrazuje życie szkoły w różnych jej dzielnicach, z uwzględnieniem właściwości regionalnych. Zna komicie np. wypadły zdjecia z Zakopanego, gdzie dziatwa przyjeżdża do szkoły na nartach. Ponadto wykonano zdjecie wnetrz szkół, sal gimnastycznych i t. p.

W ten sposób na Powszechnej Wystawie Krajowej wystąpi młodzież w służbie sztuki, teatr zaś i film, te dwie potężne dźwignie cywilizacyjne, zaprezentują się, jako czynniki, pozostające na usługach szkoły.

KINO „VENUS” Młynarska 15

Każdy musi zobaczyć wielki film religijny w przepięknych wirażach pod tytułem:

Żywot, Cuda i Męka Chrystusa

Piękny ten film przedstawia jak najdokładniej Żywot Chrystusa od Narodzenia aż do Wniebowstąpienia. Zdjęcia do tego filmu były zrobione w świętych miejscach. Przed widzami przesuwa się melownicze krajobrazy Palestyny, Jerozolimy i t. d.

Rodzice! Jeżeli chcecie wychować dzieci religijnie śpieszcie sami i posyłajcie dzieci wasze obejrzeć ten film, gdyż żadna książka nie utrzyma w pamięci Zycia Chrystusa tak, jak powyższy film.

Wyświetla: od czwartku, dnia 21 marca do Wielkiej Środy, 27 marca włącznie codziennie od 9 rano do 3 po południu.

GIEŁDY

WARSZAWA, 22-go marca.

Waluty:

Dolary Stanów Zjednoczonych 8.90.

Dewizy:

Holandja 357.29, Londyn 43.28%, Nowy Jork 8.90, Paryż 34.84, Praga 26.42½, Szwajcaria 171.56½, Sztokholm 238.22, Włochy 46.71.

Dolar gotówkowy w obrotach pozagiełdowych 8.90½. Rubel złoty 4.60. Gram czystego złota 5.9244.

Papiery procentowe:

7 proc. poź. stabilizacyjna 92.00; 4 proc. poź. inwestycyjna 106.75—107.25; 5 proc. państw. poź. premjowa dolarowa 91.50—91.25; 5 proc. konwersyjna 67.00; 10 proc. poź. kolejowa 102.50 (zł. 176.30).

Akcje:

Bank Polski 165.00—163.00; B. Zw. spół zar. 85.00; Elektr. dąbrow. 105.00; Ciechanów 19.00; Lilpop 33.50; Modrzejów 28.00.

Z pożyczek państwowych mocniejsza 4 proc. premjowa inwestycyjna, słabsza 5 proc. premjowa dolarowa.

GIEŁDA ZBOŻOWA.

Żyto 36.00—36.25
Pszenna 50.00—50.50
Jęczmień browarny 35.75—36.25
Jęczmień na kaszę 35.00—35.50
Owies jednolity 36.50—37.00
Groch Victoria 70.00—84.00
Groch polny 47.00—54.00
Koniczyna czerwona 160.00—190.00
Koniczyna biała 240.00 — 290.00
Seradela 59.50—61.50
Łubin niebieski 23.50—26.00
Mąka pszenna 65 proc. 74.—78.00
Mąka żytnia 70-proc. 50.00—52.00
Otręby żytnie 25.50—26.00
Otręby pszenne średnie 30.00—31.00
Otręby pszenne grube 31.50—32.00
Kuchyniane 50.00—51.00
Kuchy rzepakowe 39.50—40.00
Obroty małe. — Usposobienie za wyjątkiem owsa słabsze.

Wkrótce!!!

Wkrótce!!!

Świąteczny program kina „CZARY” najnowsze produkcja

Harry Peel

Refleksje po onegdajszym posiedzeniu Rady Miejskiej

Jak było do przewidzenia dodatkowe kredyty na przekroczenia budżetowe magistratu łódzkiego w roku 1928/29 zostały większością głosów uchwalone.

Nikogo to nie zdziwiło. Byłoby raczej nielada sensacją, gdyby sprawa uwzględnienia dodatkowych kredytów przyjęła wręcz przeciwny obrót.

Wszak karne rzesze większości radnych, należących do socjalistyczno-żydowskiego bloku rządzącego nie mogły inaczej głosować.

Debaty były jedynie czczą formalnością, a wynik ich był zgóry przesądzony.

Wiedząc więc jakie rezultaty przyniesie dyskusja nad zatwierdzeniem dodatkowych kredytów, P. P. S. zastosowała w dyskusji miast rzeczowego zwalczania opozycji, — odbiegające od tematu przemówienia o działalności poprzedniego magistratu.

— Zarzucacie nam — mówiono — że w takiej to i takiej pozycji przekroczyliśmy tyle to a tyle, a wszakże dawny magistrat przekroczył w tej pozycji tyle, w tamtej tyle i t. d.

Sypią się z trybuny gromy na działalność poprzedników, a człowiek zapytuje się, czy, chociażby najgorsza, gospodarka dawnych ojców miasta usprawiedliwia w czem kolwiek obecny magistrat?

Na pytanie to jest tylko jedna odpowiedź.

Nie, po trzykroć nie. Bo zło w tej czy innej formie pozostaje zawsze złem i ten kto popełnił przewinienie nie może się bronić twierdzeniem, że ktoś inny jest o wiele gorszym od niego.

I wszystkie debaty w obecnej Radzie Miejskiej nagina się do poziomu dyskusji politycznej, niemającej częstokroć nic wspólnego ze sprawami samorządu łódzkiego i włączając się je w wąskie ramy widzenia partyjnego.

Na trybunie nie przemawiają radni, których zadaniem jest obrona interesów ludności miejskiej, a towarzysze z pod znaku P. P. S., zapatrzeni w swój czerwony ideał, wyzyskując Radę Miejską jako teren porachunków partyjnych.

Z emfazą wygłaszane przemówienia są obliczone na poklask tłumów, stanowiąc mając atut w ręku P. P. S. przy przeszłych wyborach.

Słyszysz się dużo pięknych frazesów, ale tylko frazesów — nic poza tem więcej. Słuchają się słowami szumnie huczącymi, wszak to nic nie kosztuje, a może znaleźć oddźwięk w umysłach obalamuconych obywateli miasta. Słowo „robotnik” w zestawieniu z określeniem „którego bronimy”, „o którym myśli-

my”, „uciskany”, „naszą troską” i t. p. powtarza się nieomal w każdym zdaniu, odmienia przez wszystkie przypadki, tak w liczbie mnogiej, jak i w pojedynczej.

Ale to są jedynie, jak już wyżej wspominałem, li tylko puste frazesy, które chociażby były w jaknajpiękniejszą formę ubrane, pozostaną frazesami.

Realnie „obrona” robotnika polskiego przedstawia się zgoła inaczej. Kosztem polskiego robotnika i rzemieślnika popiera się szereg instytucji żydowskich (pisaaliśmy o tem w swoim czasie przy debatach budżetowych).

Dla ilustracji podajemy garść cyfr wziętych z budżetu na rok 1929/30 w dziale oświaty dla szkolnictwa powszechnego przyznano następujące zasiłki:

T-wu „Ezras Ilmin” na prowadzenie szkoły dla głuchoniemych zł. 6000. Kuratorjum szkół żydowskich im. Borochowa zł. 16.000. Zarządowi szkoły im. W. Medema zł. 20.000. T-wu Machzikej-Hadas zł. 1000. T-wu „Bajs-Jakow” zł. 1000. T-wu „Iberja” zł. 2000. T-wu „Jordanja” zł. 1000. T-wu „Szolem Alejchem” zł. 2000. T-wu „Jabuc” zł. 2000.

A w tej ofbitej „mannie” złotych skromne pozycje dla instytucji polskich: Macierz szkolna w Gdańsku zł. 1000 i Macierz szkolna w Rokiciu zł. 1000.

Cyfy te mówią same za siebie. Komentarze zbyteczne.

J. N.

Dnie wypełnione przez sport, wieczory nudne

DLACZEGO GWIAZDY FILMOWE OPUSZCZAJĄ HOLLYWOOD

(Co mówi Lya de Putti)

Nikt nie chce dać wiary moim słowom, gdy twierdzą, że Hollywood jest miejscowością tak cichą i spokojną, jak np. St. Moritz po sezonie. A jednak tak jest w rzeczywistości.

Świat lubi sobie przedstawiać Hollywood jako groźnego współzawodnictwa Paryża, a tymczasem po godzinie dziesiątej wieczorem życie zupełnie zamiera, panuje spokój i cisza, jak na zapadłej wsi.

Choć wieczory są nadzwyczaj nudne, dni łatwo sobie wypełnić. Kto narazie nie jest zajęty grą w jakimś filmie, może do syta używać gier i sportów, jak: pływanie, tenis, etc.

Życie w Hollywood jest tak proste i bezpretensjonalne, że na kosztym kąpielowy narzuca się płaszcz, wskakuje do samochodu i mknie na plażę do Santa Monica.

Można się jednak zadowolić kąpielami na świeżym powietrzu w jednym z klubów prywatnych, gdzie wszelkie efekty toaletowe są również zbyteczne. Wiele dziewcząt grywa w tenisa, mając za cały kostym tylko zwykłe, lekkie majteczki sportowe.

Życie towarzyskie skupia się w odosobnionych kółkach. Na pierwszym miejscu stoi Stowarzyszenie Fairbanksa, w którego skład wchodzi sławy międzynarodowe; jest ono tak zamknięte, jak tylko sobie można wyobrazić.

Następne miejsce zajmują Anglicy z żonami, których główną rozrywką stanowią tenis i bridge. Z fantastyczną abstynencją łączą oni głęboką tęsknotę za doskonałym piwem angielskim. Niemieccy artyści filmowi stanowią oddzielną grupę.

Największe zdumienie wywołało we mnie odkrycie, że choć gwiazdy filmowe w Hollywoodie mieszkają blisko siebie, to często się zdarza, iż nie spotykają się miesiącami, lub nie grają w tym samym filmie.

Żona Janningsa, która występowała na scenach berlińskich, w Hollywood dla przerwania monotonii i wypełnienia czasu zajęła się hodowlą kur.

Ku wielkiej radości wszystkich kury otrzymały imiona sławnych gwiazd filmowych.

W Hollywood żal mi było Nowego Jorku, który mi przypominał starą Europę, a najpiękniejsze jego godziny w Kalifornii spędzałam na lotnisku. Przez kilka miesięcy codzien-

nie pilnie ćwiczyłam się w kierowaniu samochodem.

Teraz oczekuję na naprawienie swojej małej angielskiej maszyny. Na tym aparacie odbyłam lot z Hollywood do Chicago na match bokserki Dempsey-Tunney, gdyż sport cenię i lubię ponad wszystko.

Kto będzie moim partnerem w nowym filmie „Denuncjant”, nie wiem jeszcze i jestem bardzo ciekawa. Może będzie to jakas sława znana na kontynencie, jakiś wielki ar-

tysta, który przez krótki czas bawił w Hollywood, gdyż tak, jak ja tęsknił za Europą.

Przebakują tutaj, że uroczą Greta Garbo, która wyjechała na urlop do Szwecji już do Hollywood nie powróci.

Przewiduję, że przy dalszym wspaniałym rozwoju produkcji filmowej angielskiej i niemieckiej, większość sławnych dyrektorów, jak: Lars Hausen, Dupont, Percy Marmont, Rex Ingram i inni przeniosą się wkrótce na stałe do Europy.

Mąż, żona i ten trzeci pod łożkiem

Wesołe zakończenie małżeńskiego dramatu

W stolicy Bułgarii, Sofji, wydarzyła się w tych dniach tragikomiczna scena małżeńska.

Wysoki urzędnik ministerjum bułgarskiego, człowiek ogólnie szanowany i lubiany przez podwładnych, miał żonę piękną, o której miano jak najlepszą opinię. Zdawało się, że małżeństwo jest najzwyklejszą szczęśliwą.

Ale nagle coś się zepsuło. Małżonek zaczął podejrzewać, iż żona zdradza go z jednym z młodszych urzędników biura. Aby się przekonać o prawdzie, chwycił się podstępny. Oświadczył, że wyjeżdża w nagłych sprawach poza Sofję.

Na dworze poczekał do zmroku, a z zapadnięciem mroku znalazł się w bramie domu, naprzeciw swego mieszkania.

Nie długo czekał. Zjawił się wnet podejrzany młodzieniec i śmiało wszedł do mieszkania swego przełożonego. Małżonek pozostał na czatach jeszcze przez chwilę, a potem wślizgnął się niepostrzeżenie do domu i cichutko, w kałozkach, podkradł się pod drzwi sypialni.

Przekonawszy się w ten sposób, że podejrzania jego nie były płonne, cołnął się równie cicho na ulicę, a potem, nie kryjąc się, owszem, z pewnym hałasem wszedł przez główne drzwi, zwracając się ku sypialni. Zapukał, oświadczył głośno, że zaspy śnieżne wstrzymany ruch kolejowy, a on jest cały przeziębiony. Nie nalegał jednak zbytnio, tak, że długa chwila upłynęła, zanim mu otworzono.

Przyjęła go żona spokojna i opanowana, próbując robić mu wymówki, że budzi ją po nocy, zamiast położyć się cicho w jadalni.

— E, co tam! — odparł małżonek. — Jeszcze nie późno. Wiesz co? Może napijemy

się wina. Albo lepiej zaprosimy jeszcze dwóch rodziców. Mieszkają przecież obok.

I nie ruszając się z sypialni, zadzwonił na służącą, kazał jej sprowadzić natychmiast i konieczne teściu i teściową, przyjął starych z wielką serdecznością, a potem rozkazał zdziwionej służącej:

— A teraz przynieść nam tu, do sypialni, butelkę wina i pięć kieliszków.

— Cztery — wtrąciła żona.

— Pięć kieliszków! — powtórzył z naciskiem pan domu.

A kiedy wino było już nalane, podszedł do łożka, pod którym od razu zauważył był kawałek wystającej nogi i, podnosząc materac, odezwał się najsłodszy głosem:

— No, wyjdź już, wyjdź, mój synku. Napijesz się z nami.

Z pod łożka wynurzył się drżący młodzieniec, niekoniecznie po wizytowemu ubrany. Wszyscy struchleli. Sofa bowiem znajdowała się pod świeżym wrażeniem dramatu rodzinnego, w którym zdradzony małżonek zastrzelił żonę i jej przyjaciela, a potem sam poranił się nożem w pierś.

Ale Iwanow — takie było nazwisko bohatera dramatu, czy raczej komedji — podnosząc kieliszek wina, przemówił:

— Piję za zdrowie nowych narzeczonych! Wy, kochani rodzice, zabierzcie natychmiast córuchnę do domu, a ja dla nowego waszego zięcia postaram się o awans, aby się mógł rychło ożenić. A teraz dobranoc całemu towarzystwu!!!

Tak rozsądny i dowcipny urzędnik ukarał niewierną małżonkę.

W puszczech Afryki środkowej

Ciekawe przygody ekspedycji filmowej

W tych dniach powróciła do Berlina ekspedycja filmowa, przebywająca przez dłuższy czas w Afryce centralnej. Ekspedycja przywoziła wiele ciekawych zdjęć, bogaty materiał naukowy, no i masę wrażeń.

Przewodnikiem wyprawy był stary Boer de Beer. De Beer posiada fermę w Afryce południowej, ale gospodarstwem zajmuje się żona przy pomocy syna. Stary Boer może zadowolić więc swoją namiętność do przebywania w niezbadanych okolicach, gdzie roi się od dzikich zwierząt.

Pewnego dnia kierownik wyprawy baron von Dungern postanowił zapolować na kaczki. Bierze więc fuzję, naboje ze śrutem i przedziera się przez gęszcz sitowia.

Przed nim postępuje Beer ze sztucerem w ręku. Baron von Dungern nie może pojąć, dlaczego Beer idzie pierwszy. Przyspiesza więc kroku i mija go. Ale po chwili znowu znajduje się z tyłu, bo Beer przyspieszył kroku.

— Dlaczego stale pan wysuwa się naprzód? — pyta zirytowany baron, wszak w ten sposób nie zastrzelił ani jednej kaczki, bo je pan wystraszył.

— To jest prawda — odpowiada Boer. Ale może się zdarzyć, że na strzał dostanie pan nie kaczkę, a co innego.

— Cóż takiego?

— Lwa.

— Śrutem nie zabiłby pan tego kota — powiedział po chwili Boer.

Straszna walka z wilkami przy pomocy cymbałów

W pewnej wsi w Dobrudży odbywało się wesele chłopskie, na którym przygrywał zaproszony w tym celu muzykant. Na powracającego w nocy do domu grajka napadły wygłodzone wilki. Położenie muzykanta było straszne, ze względu na to, że nieszczęśliwy nie miał przy sobie żadnej broni. W rozpaczy, nieprzytomny z trwogi człowiek, zaczął wygrywać na cymbałach dziką, przeraźliwie głośną melodię.

Widocznie muzyka podziałała na wilki,

które oddaliły się od swojej ofiary, postępując za nią o kilkanaście kroków. Gdy tylko nieszczerliwy ustawał ze zmezczenia, wilki nabierały odwagi i gotowały się do straszego skoku. Blisko dwie godziny trwała ta straszna walka z wilkami jedynie przy pomocy cymbałów, na których grajek wygrywał na pół zmarzniętymi rękami. Na szczęście nadjechały sanie, obładowane uzbrojonymi podróżnymi, którzy uwolnili muzykanta z tej strasznej orpesji.

Pokolenie idiotów intelektualnych

Skutki bolszewickiego systemu naukowego

Bolszewicy zachwyceni są olbrzymimi postępami, jakie poczyniła sowiecka młodzież szkolna od czasu prowadzenia nowych metod nauczania.

Chwała się też niemi, gdy tylko nadarza się po temu sposobność, przed gośćmi cudzoziemskimi. Niezawsze jednak, jak się okazuje, pokazy te przynoszą wielki zaszczyt pedagogom bolszewickim.

Ostatnio pewien korespondent pism francuskich, zaproszony na specjalny taki egzamin popisowy, podaje szereg charakterystycznych odpowiedzi, danych przez uczniów jednej ze szkół na zapytania z zakresu nauk politycznych.

„Co to jest Międzynarodówka?” — Odpowiedź: „Nazwa Hymnu”. „Co znaczy nazwa Nep?” — „Tak się nazywa kapitalista sowiecki”. „Jaka jest różnica pomiędzy państwem burżuazyjnym a państwem proletariackim?” — „Pierwszym rządzi monarcha, a drugim Kongres Sowieków”. Skonfundowany nauczyciel próbował ratować się pytaniami z dziedziny historii. — „Kto to jest Hindenburg?” — „Sekretarz generalny Międzynarodówki komunistycznej”. „Pomiędzy kim został zawarty pokój w Brześciu Litewskim?” — „Pomiędzy Francją a Anglią”. „W czyjej obronie wystąpili demokraci podczas rewolucji październikowej?” — „W obronie proletariatu”, — odpowiada pewny siebie uczeń, widząc jednak gniewną minę egzaminującego, poprawia się szybko: „Nie, nie, bronili gmachu Szkoły inżynierów”.

W końcu egzaminu obecny na nim historyk Pokrowski, w ten sposób wyrazić się miał o wynikach prowadzonej systemem bolszewickim nauki szkolnej: — „Jak widzę, tworzymy pokolenie idiotów intelektualnych”.

Drogi samochodowe w Stanach Zjednoczonych

Równoległe ze wzrostem automobilizmu w Stanach Zjednoczonych rozrasta się w tym pięciu prawdziwie amerykańskim sieć dróg samochodowych. Albowiem tu zrozumiano, że samochód, aby w pełni mógł być wykorzystany jako ważny środek lokomocji i transportu, musi mieć odpowiednio dobrą drogę. Zaczęto więc zaraz po ukończeniu wojny światowej budować specjalne szopy dla komunikacji samochodowej, przeważnie o nawierzchni gładkiej. W ciągu dziesięciu lat wydatkowano ogółem na budowę dróg samochodowych w Stanach Zjednoczonych olbrzymią kwotę 10 miliardów dolarów, ale też dzięki temu obecnie Stany posiadają prawie połowę istniejących na świecie dróg samochodowych, bo 4 i pół miliona kilometrów.

Kino DOM LUDOWY

PRZEJAZD 34 634

Od dnia 12 do dnia 18 marca włącznie

Dzisiaj

Przepiękny film

Podszepcy Demona

wstrząsający dramat krwawej nocy w rolach głównych słynni artyści Teresa Boronat i Andrzej Nox.

Ceny miejsc: W dni powszednie na wszystkich seansach, zaś w soboty, niedziele i święta godz. 1-3 pp. I m. 75 gr., II. 40 gr., III. 30 gr.

W soboty, niedziele i święta od godz. 3-5 i miejsce 90 gr., II. m. 50 gr., III. m. 40 gr. W poniedziałki kino czynne.

Kino „SŁOŃCE”

ul. Napiórkowskiego 28 (dawn. St.-Zarzewska) Dojazd tramwajami Nr. 3 i 4.

Od wtorku, dnia 19 do 25 marca 1929 r.

Potężne, wzruszające i porwijące arcydzieło na tle rewolucji francuskiej

DANTON

w rolach głównych: Emil Jannings i Werner Kraus

Początek seansów o godz. 5, w soboty o 3-ej, w niedziele o godz. 1. Uwaga: W niedziele na I. seans od 1-3 wszystkie miejsca po 40 gr. Dojazd tramwajami 3 i 4

Statystyka telefonów na całym świecie

W ostatnich dniach ukazała bardzo ciekawa statystyka, dotycząca rozwoju telefonów na całym świecie. Pierwsze miejsce zajmuje oczywiście — jak zwykle — Ameryka, gdzie na 1000 mieszkańców przypada przeszło 160 aparatów telefonicznych. Z państw europejskich znajduje się na czołowym miejscu Danja, która na 1000 mieszkańców posiada 92 aparaty telefoniczne. Z kolei następuje Szwecja z 76 telefonami na 1000 mieszkańców, dalej Niemcy z 44 telefonami na 1000 mieszkańców, Anglia z 36 aparatami na 1000 mieszkańców, Holandia z 32, Finlandja z 31 aparatami na 1000 mieszkańców. Końcowe rubryki tabeli wypełniają: Francja z 21 telefonami na 1000 mieszkańców, oraz wreszcie Italia i Hiszpanja. Polska, jak zazwyczaj, w tego rodzaju obliczeniach, została pominięta.

Szympana na balu

Przy ul. Legendre w Paryżu, gospodarz, otwierający nową piwiarnię, urządził gościom wesołą zabawę inauguracyjną. Było wesoło nadmiernie, wszyscy tańczyli ochoczo. Nagle, we drzwiach baru ukazała się olbrzymi szympan, który rozwścieczony zaczął brać do rąk talerze, butelki i szklanki, słowem wszystko, co się znajdowało na stołach i zaczął rzucać tem w bawiących się gości. Jak się okazało, był to szympan, nazwiskiem Mukaj, więziony w piwnicach restauratora, a wydostawszy się stamtąd, uczuł się pod wpływem złego humoru. Goście przestraszeni pojawieniem się nieproszonego gościa, zaczęli uciekać. Dopiero służba piwiarniana zdołała, po niemałych wysiłkach, opanować rozbestwione bydle, używając w tym celu syfonów z wodą sodową, co podziałało uspokajająco na Mukaję. Związano go, zawleczono zpowrotem do piwnicy, skąd wysłany będzie do jednego z ogrodów zoologicznych na prowincji.

WYGODA

wł. M. KACZKA

238 PIOTRKOWSKA 238, TEL. 63-43

na nadchodzący sezon w wielkim wyborze:
GARDEROBĘ męską i damską

UWAGA: Pierwszorzędne wykonanie! Ceny przystępne! Najnowsze modele! Pracownia na miejscu!

POLECA: Na raty i za gotówkę
z materiałów: LEONHARDA, TOMASZOWSKIE, BIELSKIE
BARCIŃSKIEGO i t. p.
1510



KINO-TEATR MIMOZA

ul. Kilińskiego Nr. 185

Od wtorku, dnia 19 do poniedziałku, dnia 25 marca 1929 roku włącznie
Dramat osnuty na tle powieści HELENY HUNT JACKSON

RAMONA

W roli głównej **Dolores del Rio**

Do powyższego obrazu zaangażowano mieszany chór ukraiński, który odśpiewa pieśni cygańskie oraz romanse.

NASTĘPNY PROGRAM:
EMIL JANNINGS W „OSTATNIM ROZKAZIE”

MAGAZYN OBUWIA

J. JAKUBIEC, Łódź

KONSTANTYNOWSKA № 25. Telefon 77-22.



Poleca na sezon wiosenny wielki wybór obuwia męskie, damskie i dziecięce.
UWAGA: Ceny bardzo przystępne, gdyż nie mam żadnych umów na raty. Firma egzystuje od 1910 r.
1531

Na sezon wiosenny!
KAPELUSZE, FUTRA
wszelkiego rodzaju

najmodniejsze nowości sezonowe
krajowe i zagraniczne po cenach konkurencyjnych poleca
HAJMAN TUROBINER, Łódź, Piotrkowska 82

Dr. DONCHIN

Specjalista chorób oczu
powrócił do kraju
przyjmuje codziennie od 10-11
i od 4-7 po poł.
w niedziele i święta 10-11
ul. Moniuszki 1
1450 Telefon 9-97.

Skład apteczny i perfumerja

LUCJANA DRYBA

Łódź
Pomorska Nr. 31. Tel. 9-44.
Poleca po najniższych cenach materiały apteczne i kosmetykę

Kino-teatr „ZACHETA”

ul. Zgierska 26, przy Placu Kościelnym

Od wtorku, dnia 19 do poniedziałku, dnia 25 marca r. b. włącznie

TAJNY KURJER

Wstrząsający i porwijący dramat.

W roli głównej **Iwan Mozzuchin i Lili Dagover**

Następny program: „TAŃCZĄCY WIEDEŃ”, film pełen uroku wdzięku i bezrockiego humoru, film, który oślnił świat cały.
W roli głównej: LYA MARRA i BEN LYON.

Początek seansów o godz. 4 w soboty, niedziele i święta o godz. 12 w poł. Na pierwszy seans wszystkie miejsca po 50 groszy.

Porańia Wenerologiczna

Lekarzy Specjalistów
ul. Zawadzka Nr. 1.

Czynna od 8 rano do 9 wiecz. w niedziele i święta 9-2 pp. od 11-12 i 2-3 pp. przyjmuje kobieta lekarz, leczenie chorób wenerycznych, moczopłciowych i skórnych.

Badanie krwi i wydzielin na syfilis i tryper.
Niemoc płciowa: Konsultacje z neurologiem i urologiem.

Gabinet światła-Lecznicy Kosmetyka lekarska.
Oddzielna poczekalnia dla kobiet.
PORADA 3 zł. 1111

Magazyn wykwintnego obuwia

J. Kowalczyk

Cegielniana 25. Tel. 59-22

Poleca na święta bogaty wybór obuwia najnowszych fasonów

Własny wyrób! Solidne wykonanie!
Ceny umiarkowane. 1542

Zagubiono Tylko za 50 zł.

portfel wraz z dowodami osobistymi na imię Kazimierza Kroczyńskiego, laskawego znalazcę uprasza się o zwrot za wynagrodzeniem do administracji Hasła

jednolampowy aparat **RADJO** dający kilkanaście stacji, sprobuj, a będziesz zadowolony
POLSKIE RADJO 1506
Inż. KRZYŻANOWSKI i S-ka
Andrzeja № 4.

Dr. med. Henryk Kryszek
Choroby wewnętrzne (specjalność choroby serca) przeprowadził się SIENKIEWICZA 53, TEL. 9-27.

Dr. Heller LECZNICA
Choroby skórne i weneryczne ul. Nawrot 2. Tel. 79-89. 215
Do 10 rano i 4-8 w. Dla pań specj. godz. 3-5 po poł., w niedziele od 11-2 pp. Dla niezamożnych ceny lecznic.

LECZNICA lekarzy specjalistów przy głównym Rynku
PIOTRKOWSKA № 291, tel. 22-33 przy przystanku tramwajów pałajnickich: czynna od 10 rano do 7 wiecz. w niedziele i święta do 2 po poł. Wszystkie specjalności i dentystryka. Kąpiele świetlne, lampa kwarcowa, elektryczna, Roentgen, szczepienie, analizy (mocz, kawa, krew, płocin, wydzielin) operacje, opatrunki, wizyty na miasto.

Porada 4 złote
Porada dentystryczna i wenerologiczna 1402 dla chor. skórnych, wenerycznych i niemocy płciowej 3 zł.

Dr. med. Niewiażski
ul. Andrzeja 5, tel. 59-40
Choroby skórne, weneryczne moczopłciowe i niemocy płciowa Elektryzacja. Naświetlanie lampą kwarcową. Badanie krwi i wydzielin.
Przyjmuje od 8-10 rano i od 5-9 wiecz. w niedziele i święta od 9-1 r. Dla pań oddzielna poczekalnia.

Własna siedziba
Plac letniskowy porośnięty lasem sosnowym 40-letnim jeden kilometr od miasta Poddębic przy stacji kolei i szosie są do sprzedania na dogodnych warunkach po 70 groszy za mtr. kwadr. Na miejscu można nabyć kamień budowlany dziesięć razy tańszy od cegły. Wiadomość w Poddębicach u Grabiszewskiego, ulica Sworawska. 790

Od 1 kwietnia 1929 r. do objęcia

Dzierżawa bufetu

Oferty przyjmuje Sekretarjat Stowarzyszenia Techników, Łódź, Piotrkowska 102. 793

Potrzebne Panienci

do podawania. Bufet Resursy Kilińskiego 123.

Doktor **WOŁKOWYSKI**
Cegielniana 25. Tel. 26-87
SPECJALISTA chorób skórnych i wenerycznych. Elektroterapia. Leczenie lampą kwarcową. Badanie krwi i wydzielin. Przyjmuje od godz. 8-10, 12-2 i 4-7 967 w niedziele i święta 9-11 Dla pań od 4-5 oddzielna poczekalnia

Magazyn i Pracownia Obuwia
Damskiego, męskiego i dziecięcego wykonywa po cenach przystępnych obuwie najnowszych fasonów. Na składzie zawsze wielki wybór gotowego obuwia oraz obuwia wysortowanego po niższych cenach.
Fr. Świętek
Łódź, ul. Kilińskiego Nr. 160.
Firma istnieje od r. 1906. 1454

Ogłoszenia drobne

Kupno i sprzedaż

Bizuterja
zegarki na raty, ceny gotówkowe „Preciosa”. Piotrkowska № 123, w podwórzu. 1451

Bizuterje

kupuje, pełną wartość płacę. Solidne traktowanie. „Preciosa” Piotrkowska № 123, w podwórzu. 1456

Do sprzedania zagraniczna karuzel z kompletnym urządzeniem i plac znajdujący się przy ul. Dolnej. Dowiedzieć się ul. Grabowska 27 m. 17. 788

Wolne posady

Potrzebny
chłopiec do praktyki u stolarza ul. Żeromskiego Nr. 42. 791

Potrzebny
subjekt fryzjerski Lagiewnicka Nr. 43. 792

Zaginąta
matrikula, wydana przez Gimnazjum Żeńskie Hansenówny w Łodzi na imię Janiny Francman, Piotrkowska 9. 795

Chłopiec
potrzebny do terminu, Qrla 23, stolarnia. 788

Kino RESURSA

Kilińskiego Nr. 123.

Od wtorku, dnia 19-go do poniedziałku, dnia 25-go marca r. b. włącznie

Perła produkcji filmowej!

Jad miłości

(Tradegja w Singapore)

W ROLACH GŁÓWNYCH:
RAMON NOVARRO, ERNEST TORENCE i JOANNE GRAWFORD.

Początek seansów w dni powszednie o g. 5,30, 7,15 i 9: w dni świąteczne o godz. 3, 5, 7 i 9. 1127

CENY PRENUMERATY.

W Łodzi z niedzielnym dodatkiem ilustrowanym miesięcznie	zł. 4.10
Zamiejscowa	5.—
Zagranica	8.—
Odniesienie do domu	0.40

Prenumeratę można przerwać tylko 1-go i 15-go każdego miesiąca

Konto czekowe w P. K. O. Nr. 65.210

CENY OGŁOSZEŃ MIEJSCOWYCH:

Na 1-ej stronie 50 groszy za wiersz milimetr, 1 lam. (strona 4 łamy)	
W tekście	40 „ „ „ 1 „ 4 „
Za tekstem	30 „ „ „ 1 „ 4 „
Nekrologi	30 „ „ „ 1 „ 4 „
Zwyczajne	8 „ „ „ 1 „ 10 łamów

Drobne 10 gr., poszukiwanie pracy 5 gr. za wyraz. Najmniejsze ogłosz. 50 gr. Ogłoszenia nadesłane po godz. 7 wiecz. o 30% drożej.

Ogłoszenia w czerwonym kolorze 30 proc. drożej.

Ogłoszenia firm zamiejscowych, ciociarzy posiadających filij w Łodzi, a centrale gdzieś indziej, o 50% drożej od cen miejscowych Firmy zagraniczne o 400% drożej.

Każda nowa podwyżka obowiązuje wszystkie już przyjęte ogłoszenia do zmiany cen bez uprzedniego zawiadomienia.

Za terminowy druk ogłoszeń, komunikatów i ofiar ad ministracja nie odpowiada. Artykuły, nadesłane bez oznaczenia honorarjum uważane są za bezpłatne. Rękopisów zarówno użytych jak i odrzuconych redakcja nie zwraca.